

SŁOWO

Wilno, Sobota 13 kwietnia 1935 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4 po poł. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie od 12 do 1-ej.

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łasak.
BRASLAW — Wilcza 9 — C. Lewis
BRUJA — Kowkin
GĄBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Buch”
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Buch”
KLECK — Sklep „Jedność”
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Materski
LUNINIEO — Księgarnia Kolejowa „Buch”
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Buch”
MISWIEZ — ul. Batuzowa — Księgarnia J. J. J.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego

ŚWIĘCIAŃ — Księgarnia Tow. „Buch”
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauca.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwicz
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bedzarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Buch”
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa — ul. Mickiewicza 10
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin, Biuro Gazet., ul. 3 Maja 7
SZARKOWSCZYŻNA — M. Mindal, Skład Apteczny.
WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetyowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kolejowej „Buch”

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, z przaliczką 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detal. cena jednego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

GENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co domiejscu. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

ORDYNACJA WYBORCZA

Niemieckie recepty na ordynację wyborczą. Jest to zagadnienie par excellence praktyczne. Praktyka tylko może wykazać, czy dana ordynacja wyborcza jest dostosowana do zwyczajów, umysłów, potrzeb ludności.

Jedno jest pewne: dotychczasowa nasza ordynacja, oparta na systemie de Hondta, z okręgami wielomandatowymi, z proporcjonalnością, z listami państwowymi, zbankrutowała. Doprowadziła do rozdrobnienia głosów, a przedewszystkiem do niebywałego pułkietwa. Posłowie stali się nominatami centralnych zarządów partyjnych. Głosowanie na numery doprowadziło do zupełnego zerwania kontaktu pomiędzy posłem a jego wyborcami. Możliwość wystawiania tej samej kandydatury w wielu okręgach i na liście państwowej, oraz związane z tym „zrzekania się” mandatów, doprowadziły do tego, że wyborca wcale nie wiedział na kogo swój głos oddawał. Wybory u nas stały się plebiscytem na partje. Wszyscy ci, co woleją o walkę z partyjniactwem, muszą uważać, że zniesienie obecnej ordynacji jest pierwszym warunkiem skuteczności tej walki.

Drugie jest pewne: jednym z największych walorów obecnej konstytucji jest przerzucenie zagadnienia ordynacji wyborczej do ustawy zwykłej. W ten sposób ordynacja staje się elastyczną. Można ją zmienić. To też należy przypuszczać, że nowa ustawa wyborcza, jakakolwiek będzie, będzie eksperymentem. Jeżeli doświadczenie wykaże, że nie odpowiada swojemu celowi, można będzie — a nawet trzeba będzie — ją zmienić.

Niektóre zmiany w ordynacji już zyskały aprobatę całej niemal opinii publicznej. Niema sprzeciwów, jeżeli chodzi o zniesienie list państwowych, głosowania na numery i dotychczasowych wielkich 6 — 8 i 10-mandatowych okręgów wyborczych. Natomiast opinia waha się, czy lepsze są okręgi jedno, czy dwu, lub trzy-mandatowe.

Logicznym byłoby wypróbowanie systemu jednomandatowego. System ten istnieje w tych krajach, w których parlamentaryzm funkcjonuje najlepiej: w Anglii, we Francji, w Stanach Zjednoczonych. Jak pisał jeszcze s.p. Władysław Leopold Jaworski, ma on tę wyższość, że zmuszając do kompromisu, już w okręgach, ułatwia później kompromis w parlamencie. System jednomandatowy może być różny: wzorowany na Anglii (wystarczy względna większość), lub na Francji (balotaż w drugim głosowaniu). System angielski wydaje się bezwzględnie lepszym; uniemożliwia istnienie wielu opozycji, zmusza „trzecią partję” do zniknięcia. W 1929 r. system wyborczy angielski doprowadził laborzystów, choć w sumie mieli mniejszość głosów, do władzy. Nikt jednak z tego powodu nie twierdził, że Anglia nie jest krajem demokratycznym.

Być może, że polska niechęć do rozwiązań skrajnych i polski konserwatyzm (tak, tam zwłaszcza, gdzie nie trzeba), opinia polska jest skrajnie konserwatywna w ujemnym znaczeniu, t. zn. w tem, że nie chce nie zmieniać, że pragnie tkwić w rutynie) doprowadzą do tego, że zachowamy okręgi dwu — lub trzy-mandatowe. Może to mieć pewną wartość, zwłaszcza na kresach. Ponieważ konstytucja nie wspomina o proporcjonalności, więc i tu można zastosować regułę, że wystarcza względna większość. Ułatwi to organizowanie stronnictw na zasadzie koalicyjnej, już w okręgach. Jeżeli, dajmy na to, ordynacja będzie przewidywać okręgi dwumandatowe, głosowanie łącznie na dwóch kandydatów i wystarczać będzie względna większość, to zobaczymy, czy dojdzie do utworzenia list endecko-socjalistycznych i jak się wybory do takiej kombinacji odniosą.

Wreszcie głośną jest jeszcze jedna sprawa: prawo prezenty kandydatów na posłów. Dotychczas każdych 50 wyborców mogło przedstawić kandydata. Kraja wieści, że prawo prezenty ma być ograniczone. Według niektórych poglądów, rozsiewanych przez prasę opozycyjną, prawo prezenty miałyby tylko pewne ciała publiczne, np. sejmiki, izby handlowe i t.d.

Jakież cel ma kwestja prezenty? Dwojaki. Po pierwsze chodzi o to, ażeby zbyt liberalne przepisy w tej dziedzinie nie doprowadziły do zbyt wielkiej mnogości kandydatów. Wybór względnie większości będzie już dużym hamulec w tym względzie. Jako dalszą gwarancję przeciw niepoważnym kandydatom można zażądać, za wzorem Anglii, składania przez kandydatów kaucji, która, w razie przegranej, przepadła na rzecz skarbu państwa. W Anglii, jeśli się nie myli, kaucja ta wynosi 500 funtów, czyli 12 tysięcy złotych z okładem. W Polsce, ze względu na oszczędność, trzeba by ją ograniczyć do 1.000 zł. To wystarczy, by nas zabezpieczyć od t. zw. „freak candidates”.

Ale jest i drugi cel, ważniejszy. Chodzi o kwalifikacje posła. 50-ciu wyborców może wystawić kandydatów, ale głuptyś. W ten sposób sejmowi grozi zalanie lokalnymi wielkościami. Jak zapewnić, by kandydatami byli istotnie ludzie poważni, światli, wyrobieni, odpowiedni i odpowiedzialni?

Na to trzeba odpowiedzieć: tylko długoletnie wyrobienie polityczne może zapewnić wybór odpowiednich posłów, czy to z opozycji, czy to z obrotu prozdrowego. Z kwalifikacjami posłów do parlamentu jest jak z trunkiem angielskim: trzeba go strzyć przez trzysta lat. Żadne ograniczenie prawa prezenty nie zastąpi kultury politycznej wyborców. Ta kultura jest niesłychanie niska — stąd złudzeniem byłoby oczekiwać zbyt wysokiego poziomu wybrańców narodu.

Być może, że najlepszym wyjściem z tego zagadnienia byłoby zaprzęgnięcie, by kandydata na posła zaprzęgnięto przynajmniej 100 wyborców, przy czym prawo prezenty przysługiwałoby tylko tym wyborcom, którzy bądź mają średnie wykształcenie, bądź płacą minimalne podatki bezpośrednio. W ten sposób zareszerwowano by prawo prezenty posłów dla wyborców światlejszych i bardziej z potrzebami okręgu i kraju obeznanych.

YLDEM

Czy solidarność trzech mocarstw w Stresie?

LONDYN. Reuter donosi ze Stresy: Delegacja brytyjska złożyła wobec przedstawicieli Francji i Włoch bardzo jasne expose o swym stanowisku wobec zagadnień pokoju i bezpieczeństwa. Expose to, jak donosi Reuter, zawiera oświadczenie, że Wielka Brytania uczyni wszystko, co jest w jej mocy, aby umocnić i wykorzystać swoją solidarność z Francją i Włochami. Jak sądzi, żadne z państw nie mogłoby w interesie swej polityki dążyć do tego, by Francją, Włochy i Wielką Brytanię mogły być rozdzielone w jakimkolwiek zagadnieniu, mogącym umocnić pokój w Europie.

Narady włosko-francusko-brytyjskie w godzinach popołudniowych zakończyły się o godzinie 19,30.

Narada ta była poświęcona głównie dyskusjom o zwróceniu się Francji do Ligi Narodów w sprawie wprowadzenia przez Niemcy ustawy o powszechnej służbie wojskowej. Wielka Brytania jest skłonna do współdziałania ze wszelkim krokiem posuwającym naprzód bezpieczeństwa zbiorowego, we wszelki sposób praktyczny i dla niej wykonalny. Ministrowie brytyjscy dali jasno do zrozumienia, że Wielka Brytania gotowa jest ustalić skalę zbrojeń i skłonna jest do przyjęcia kontroli Ligi Narodów, dla czuwania nad ich stosownymi zobowiązaniami. Żadna różnica zdań zasadnicza pomiędzy 3 mocarstwami nie ujawniła się, chociaż mogą wyłonić się trudności, gdy dojdzie do kwestyj szczegółowych.

W. Brytania nie chce nowych zobowiązań

LONDYN. Reuter donosi: Głosy, które pojawiły się zagranicą, krytykujące rząd brytyjski zato, że nie złożył żadnej stanowczej deklaracji o polityce wobec Niemiec, nie przeszły niezauważone w Londynie.

Reuter sądzi, że zaniepokojenie panujące na kontynencie, jest całkowicie uzasadnione i W. Brytania w pewnej mierze podziela je.

W każdym razie przebieg narad w Stresie obserwowany jest w Londynie z tem przekonaniem, że cokolwiek zajdzie, rząd brytyjski nie da sobie narzucić żadnych nowych zobowiązań. Oto dla czego rząd brytyjski nie czynił żadnych deklaracji których życzył sobie mo-

że niektórzy sąsiedzi Niemiec. Co się tyczy deklaracji kanclerza Hitlera, złożonej Simonowi, że Niemcy pozostaną po za Ligą Narodów dopóki nie będą przystąpiły do równouprawnienia i dopóki np. nie otrzymają kolonii zpowrotem, to w kołach parlamentarnych sądzi, że ten protest kanclerza Hitlera należy traktować z sympatią o ile protest taki wyraża opinie, że Niemcy wogóle nie są godni powierzenia im kolonii. Natomiast jeżeli protest ten miałby oznaczać, że Niemcy nie wrócą do Ligi Narodów dopóki nie odbiorą kolonii innym narodom, to wówczas protest taki natrafiłby w brytyjskich kołach politycznych, na stanowisko wręcz przeciwnie.

Pogłoski o rozszerzeniu konferencji

BERLIN. — Niemieckie biuro informacyjne podaje następujące wrażenia ze Stresy: Nastroj pesymistyczny, który już wczoraj panował w kołach konferencji, dziś rano uległ dalszemu wzmocnieniu po ogłoszeniu przez prasę włoską znanych artykułów.

Jak słychać, przedstawiciele Anglii domagają się złagodzenia noty francuskiej do Ligi Narodów, nie chcąc zupełnie odstraszać Niemiec. Mimo, że niezłocznie zdementowano pogłoski, jakoby istniał zamiar zaproszenia Niemiec, ewentualnie również Polski i Sowieców do Stresy, jednakże idea zwołania lic-

niejszej konferencji w późniejszym czasie daje się poniekąd wyczuwać.

Podobnie, jak na konferencji rozbrojenijowej, okazuje się teraz, że umowa europejska, mająca służyć pokojowi, możliwa jest tylko do osiągnięcia przy udziale Niemiec. Odnosi się więc wrażenie, że z kół angielskich patrzy z pewną troską na Genewę. Istnieje obawa, że nieustępliwość Francji będzie tem bardziej jeszcze wzmocniona wskutek poparcia przez bałkańskiego. W kołach włoskich wyczuwa się dziś pewne zakłopotanie co do możliwych wyników konferencji w Stresie.

Pierwsze jałowe dyskusje

LONDYN. — Sprawozdania korespondentów pism londyńskich ze Stresy, prowadzą się do jednej wspólnej konkluzji, że wczorajszy dzień konferencji nie zaprowadził narazie bardzo daleko w głąb zagadnienia bezpieczeństwa. Z dwóch posiedzeń odbytych wczoraj, posiedzenie przedpołudniowe poświęcone było głównie sprawozdaniom angielskim, zarówno o zasadniczym stanowisku W. Brytanii jak o wynikach wizyt ministrów brytyjskich w Berlinie, Moskwie, i Warszawie.

Stanowisko brytyjskie wyłuszczone zostało przez Mac Donalda, który sądziąc że sprawozdanie prasy angielskiej, miało na celu zademonstrowanie celów wspólnych wszystkich trzech rządów. Wedle doniesień „Times”, przemówienie Mac Donalda zmierzało do niepozostawienia żadnej wątpliwości co do tego, by jakim kraj w interesie swej własnej polityki mógł przypuszczać, że Francja, Włochy i W. Brytania, gdy chodzi o politykę mającą na celu wzmocnienie i zapewnienie pokoju w Europie mogą ulec rozdzieleniu.

Atmosfera serdeczności

STRESA. „Popół d'Italia, omawiając pierwszy dzień konferencji stresańskiej, pisze, że dzień ten minął

w atmosferze wzajemnej serdeczności i wzajemnego zrozumienia.

Oświadczenie Mac Donalda

STRESA. — Premier Mac Donald przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył m. in., że Anglia nie zamierza otwierać szeroko drzwi Niemcom do Ligi Narodów. Anglia pragnie, aby Niemcy wrócili do Genewy, ale powrót ten nie może nastąpić na warunkach, wysuwanych przez Berlin. Byłoby wielkim błędem sądzić, że Wielka Brytania za cenę powrotu Niemiec do Ligi Narodów, zgodzi się na każde żądanie. Gdyby inne

państwa się zgodziły na żądania niemieckie, oraz gdyby nie zareagowały na pogwałcenie traktatu wersalskiego, byłoby to dużym niebezpieczeństwem dla zaufania, jakie świat żywy do Ligi Narodów, oraz względem trzech mocarstw zachodnich. Jest rzeczą nie do pomysłienia, stwierdził Mac Donald, rozdzielanie tych trzech mocarstw w ich akcji na rzecz utrzymania pokoju.

Mussolini proponuje Francji sojusz wojskowy

PARYŻ. — Jak zaznacza „L'oeuvre”, najważniejszym momentem konferencji w Stresie są rozmowy francusko-włoskie.

Według dziennika Mussolini miał zaproponować ostatnio Francji sojusz wojskowy, z równoczesną obietnicą za-

warcia układów wojskowych z państwami Małej Ententy i porozumienia bałkańskiego.

Instrukcje udzielone Flandinowi i Lavalowi pozwalają im na szerokie traktowanie tych propozycji.

Komunikat oficjalny Projekt nowego paktu na Wschodzie

STRESA. W godzinach wieczornych ogłoszono tu następujący komunikat: Delegaci Anglii, Francji i Włoch zebrał się dziś o godz. 9,30 pod przewodnictwem Mussoliniego. Posiedzenie trwało do godziny 13-ej i poświęcone było dalszej dyskusji nad odwołaniem się Francji do Ligi Narodów. Delegacja zebrała się ponownie o godz. 15,30. Dyskusja nad odwołaniem Francji była kontynuowana i została zakończona. Dalej zajmowano się sytuacją Europy, poczem rozpoczęto dyskusję nad expose Mussoliniego. Następnie rozważono sprawę paktu wschodniego, wreszcie rozpoczęto dyskusję nad paktem lotniczym. O godz. 19-tej obrady zawieszono i odroczone do jutra rana, do godz. 9,30.

informacyjne, jakie otrzymał w dniu dzisiejszym:

„Baron von Neurath zakomunikował ambasadorowi angielskiemu w Berlinie, że Niemcy gotowe są przystąpić do paktu wschodniego o nieagresji nawet, jeżeli niektórzy z sygnatarjuszy tego paktu postanowią zawrzeć pomiędzy sobą odrębne paki wzajemnej pomocy”.

Jak widać z powyższych wiadomości pakt wchodni uważać należy za pogrzebany. Otwierają się możliwości nowego paktu dla wschodniej Europy, opartego na zasadzie nieagresji. Oznacza to, że mocarstwa, po zbadaniu realnej możliwości, przychodzą do przekonania, że system paktów o nieagresji skuteczniej zapewnia stabilizację pokoju, niż sowiecki system wzajemnej pomocy, nazwany przez Moskwę paktem wschodnim. W świetle sytuacji europejskiej system ten uznany został w Stresie za niedojrzały.

NIEMIECKIE PROPOZYCJE

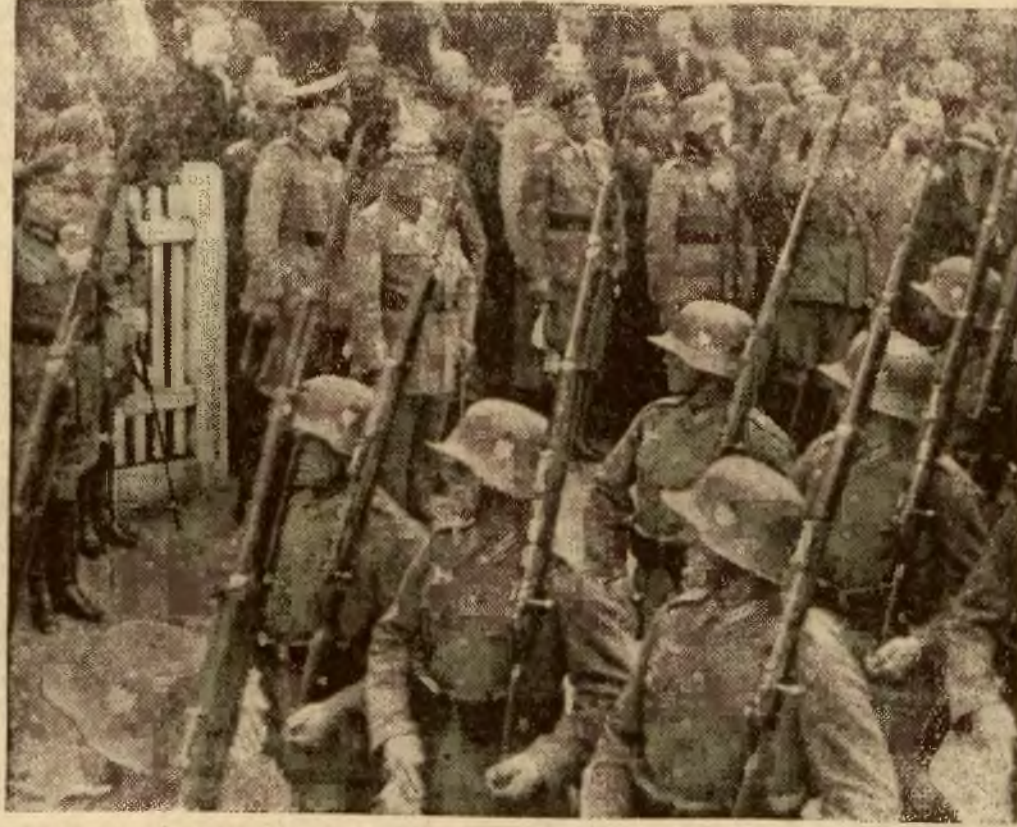
LONDYN. Agencja Reutersa donosi ze Stresy: Atmosfera pesymizmu, która panowała w kołach konferencji, została całkowicie rozproszona popołudniu, kiedy minister Simon oświadczył, że po wczorajszym posiedzeniu skomunikował się z Berlinem i że w wyniku tego ambasador W. Brytanii w Berlinie został poinformowany przez von Neuratha, że, chociaż kanclerz Hitler uważa pakt wschodni o wzajemnej pomocy za niebezpieczny, to jednak Niemcy są gotowe wziąć udział w wielostronnym pakcie wschodnim o nieagresji nawet wówczas, gdy poszczególni sygnatarjusze tego paktu uzupełnili go przez umowę o wzajemnej pomocy, zawartą oddzielnie pomiędzy nimi. W wyniku takiego nowego rozwoju wydarzeń nastąpi prawdopodobnie seria konsultacji między Londynem a Berlinem.

cy stanowiły instrumenty dyplomatyczne do paktu wielostronnego o nieagresji. Drugim punktem zasadniczym dzisiejszych obrad była umowa, dotycząca zwrócenia się Francji do Ligi Narodów i treści rezolucji, która miała być uchwalona w tej sprawie przez Radę Ligi Narodów.

Rezolucja ta ma ustalić metody, dające możliwość przeszkodzenia nowym jednostronnym naruszeniom traktatów. Sprawa niepodległości Austrii była również dzisiaj dyskutowana. Mussolini złożył dłuższą deklarację na ten temat. Włochy i Francja przygotowują obecnie wspólnie projekt paktu o gwarantowaniu niepodległości Austrii. Ustalono, że nastąpi nowe badanie tego projektu, który zostanie przedstawiony Niemcom. Liczą się z tem, że nastąpi nowa konferencja wszystkich mocarstw zainteresowanych, prawdopodobnie w Londynie.

Warunkiem stawianym przez Niemcy jest, aby umowy o wzajemnej pomo-

Niemcy święcili uroczyste 70-lecie urodzin Ludendorffa



70-lecie urodzin gen. Ludendorffa święcono w Niemczech uroczystą paradą wojskową.

Barbarzyństwo na Starym Rynku w Warszawie

Z Warszawy piszą nam:

zagraniczni, jak też i krajowe wycieczki.

Widoczni władze konserwatorskie w Warszawie, jak też i w Wilnie, mniej się interesują architekturą, a



na kratą. Na kracie tej, krzywo i lekko zawisł blaszany szyld reklamujący szlifiernię. Stary Rynek — to miejsce, gdzie pierwsze kroki skierowują zwiedzający Warszawę turyści

więcej malaturami. Stąd te zamiebania w zabrytkach. Jak wiadomo, generalny konserwator p. Remer, bawi obecnie w Wilnie zajęty kaplicą św. Kazimierza i jej freskami.

Studentka zabija dziecko i popełnia samobójstwo

(el). Pogotowie ratunkowe, wezwane przedwcześnie do wiedeńskiej dzielnicy Floridsdorf zastało tam dogorywającą 26-letnią młodą kobietę z raną postrzałową skroni, oraz małego chłopczyka z podobną raną. Dziecko dawało słabe oznaki życia i wkrótce zmarło.

trwać dłużej gdy tymczasem przedwcześnie przybyła niespodzianie do Wiednia. Co spowodowało ten nagły powrót, tego wobec śmierci Marji Schaifit nie da się już wyjaśnić. Rodzice przyjęli bardzo serdecznie, poczem młoda matka zajęła się swym trzyletnim dzieckiem. W godzinę później służąca wywozła dziecko na przechadzkę w wózku dziecięcym, poczem po godzinie przywoziła je spowrotem. Po spożyciu obiadu młoda matka wraz z dzieckiem udała się do sypialni, prosząc aby jej nie przeszkadzano. Dziecko ułożyła w małym łóżeczku z siatką, rozebrawszy je uprzednio.

NIPEJĘTE PRZYCZYNY

Około godz. 15-ej usłyszano w sąsiednich pokojach trzy strzały. Gdy wyważono drzwi, które były od wewnątrz zamknięte, znaleziono już tylko zwłoki matki i dogorywające dziecko.

Jeśli się zważy, że Marja Schaifit była kobietą nieprzeciętnie inteligentną, że dziecko swe ubóstwiała i że wreszcie znajdowała się w niezłych warunkach materialnych, to przyczyn strasznego jej czynu wydadzą się najpełniej niezrozumiałe. Tajemnicę tę zabiera do grobu.

TEŚKNOTA ZA DZIECKIEM

Odpoczynek młodej kobiety miał

Obawa przed zamachem w Ameryce

(el). Z New Yorku donoszą: Ośmiuset policjantów w uniformach i cały legion detektywów znalazło się onegdaj na Dworcu Centralnym w New Yorku, gdy przybył prezydent Roosevelt, by wziąć udział w pogrzebie swego krewnego, byłego posta kanadyjskiego. Wazem Robis'a.

odbyła się ceremonia żałobna. Publiczności nie dopuszczono nawet w pobliżu prezydenta. Niezwykłe te środki ostrożności przedsięwzięto dlatego, ponieważ zachodziła obawa zamachu na prezydenta. Zdarzyło się bowiem na parę godzin przedtem, że wiozący Roosevelta specjalny pociąg zderzył się z pustym samochodem, który nieznanymi sprawcami pozostawił na torze.

STRZĘP EPOPEI KRESOWEJ

... jest strzęp „epopei”. Strzęp epopei kresowej, nigdy nie kończącej się, zwanej o kontynuowanej od stuleci, a zapisywanej nie w księgach i nie w „malowanych dziejach”, które „przetrawiał ogień”, a nawet nie w pieśni, której w tym kraju o etnograficznem położeniu obecni nie mieli kto tworzył, a żłobionej wyrazicielem namiętności — w duszach i charakterach ludzkich. Niema już tych kresów. Więc niechże im niby wiązanka białego kwiecia, na grób padnie to opowiadanie!...

na których tyle razy ważyły się losy Rzeczypospolitej! — lecz któż zdaje sobie sprawę z tych przeżyć, — z całokształtu dziejów? Jak wielki, jak ofiarny był wysiłek tych kresów w okresie decydujących walk o wolność ojczyzny! — lecz któż się zastanawia nad tem?...

Dziś niema tych kresów... z naszej własnej winy!... Niema nawet ich dokładnego wizerunku ani w dziełach literackich, ani w pracach naukowych... Zaledwie fragmenty lub pobieżny szkic ogólny... „Szpital w Ciechowie”, opracowany na podstawie pamiętnika Zofji z Wańkiewiczów Tadeuszowej Romerowej, łączy się treściowo ze „Strzępami epopei”, gdyż odzwierciedla pewne zdarzenia z okresu walk I Korpusu Wschodniego pod dowództwem generała J. Dowbora - Muśnickiego. Kto choć w przybliżeniu ma pojęcie o tem, co się działo w pamiętnym roku 1915 na terenie Białorusi? I skąd może się dowiedzieć? Wznianki w szkolnych podręcznikach historii są oburzająco lakoniczne i krzywdzące nie tych, którzy żyją, lecz tych, którzy trupami swymi, rozrzuconymi na olbrzymiej przestrzeni, zamroczyli krwią drogę do wolności!... Dzieła p.k. Bągińskiego i gen. Dowbora — różnej wartości, ale w wielu wypadkach jednako przestarzałe, — są wyzwywane. Cóż dalej? Kilka nowelek, kilka przytoczeń, no i książki Melchjora Wańkiewicza... Mało, rozpacznie mało.

Melchjor Wańkiewicz jest tegim pisarzem: ma dobry styl, ma temperament, zna wagę słów i przemawia dopiero wówczas, gdy naprawdę ma coś do powiedzenia. Czytelnika „młodszego” umiunie bezgranicznie umiłowaniem kresów, z którymi jest nierozdzielnie związany krwią i psychiką. Wańkiewicz zna kresy, z którymi jest nierozdzielnie związany krwią i psychiką. Wańkiewicz zna kresy, wie dobrze, gdzie się znajdują, — nie będzie ich szukał, wzorem współczesnych kresomanów, ani w Krakowie, ani w Wilnie... Kresy... Jakże bogatą treść zawiera to słowo, dziś spopolitowane, bezbarwne, beznamiętne!... Jak głębokie i wzruszające są przeżycia tych kresów,

Figury szachowe maharadży

Fantastyczne ubezpieczenia

(el). Najdroższe szachy na świecie, których figury zrobione są z czystego złota, wysadzone diamentami i szmaragdami, zostały ostatnio zaasekuruwane przez ich właściciela maharadżę Gwalioru, namiętnego szachistę, w towarzystwie asekuracyjnym angielskiego Lloyd'a, na olbrzymią sumę 14.000 funtów. Jakkolwiek ubezpieczenie to, z uwagi jego na obiekt, jest rzadkością, to jednak nie należy do kulisów asekuracyjnych, do jakich zaliczyć trzeba inne rodzaje ubezpieczenia, o których będzie mowa. Bywają i takie propozycje ubezpieczeniowe, którym sprostać nie mogą najbogatsze zagraniczne towarzystwa, ponieważ same ryzyko asekuracji nie da się w przybliżeniu obliczyć. Tak na przykład trzeba było odrzucić pomysł ubezpieczenia pewnego wodolewniczego źródła w Oklahomie, którego właściciel obawiał się, że w razie wyschnięcia źródła straci cały kapitał zainwestowany na wypadek gdyby źródło wyschło.

NIE CHCĘ PIĄTEJ CÓRKI

Jak dałece jednak zaoceniczne towarzystwa asekuracyjne usiłują pójść na rękę najrozmaitszym pojedynczym klientom i chronić ich przed stratami materialnymi, to wynika z listy bardzo dziwnych niejednokrotnie ubezpieczeń. I tak jeden z urzędników miejskich, któremu bocian przyniósł dotychczas cztery córki, w okresie kiedy jego żona znajdowała się przy nadziei, ubezpieczył się na 1000 dolarów, płatnych w wypadku gdyby piątą dziecko było chłopcem. Pewien pracownik fabryki perfum, niezwykle ceniony z powodu swych wielkich zdolności różniczniki zapachów i przeprowadzania analizy najdelikatniejszych perfum, ubezpieczył swój doskonały nos na pięćdziesiąt tysięcy dolarów.

Pewien ostrożny małżonek, prawie w tej samej godzinie kiedy wypowiedział sakramentalne „tak”, ubezpieczył się na dwadzieścia tysięcy dolarów przeciwko rozwodowi, a inny również ostrożny, który zaręczył się z ogromnym workiem pieniędzy, ubezpieczył się również znacznie większą sumą na wypadek, gdyby obietnica małżeństwa zastatał cofnięta.

Wedle zwyczajów przyjętych na uniwersytetach amerykańskich, każdy habilitowany tam docent prywatny, zostaje po sześciu latach profesorem. Na wypadek gdyby jednak sprawy ułożyły się inaczej ubezpieczył się jeden z takich docentów na pięć tysięcy dolarów, o ile ominąłby go zaszczytny tytuł profesora w wymienionym terminie.

NAJZWIWNIJSZY WYPADEK

Brzmi to zupełnie niewiarogodnie, gdy powiemy, że towarzystwo asekuracyjne miało zapłacić poważniejszą sumę, na wypadek gdyby okręt nie poszedł na dno. Sprawa ta da się jednak dość zrozumiale wytłumaczyć. Wspomniany statek miał dla celów filmowych zostać zatopiony doszczętnie, istniało więc ubezpieczenie, że towarzystwo filmowe poniesie wielkie straty, gdyby eksperyment się nie udał. Innym razem ubezpieczono koszty całego filmu amerykańskiego na wypadek gdyby się nie udało scena w której Jackie Cooganowi miano ostrzyć włosy do skóry. Nieudanie się tej sceny której nie można było powtórzyć w krótkim czasie, naraziłoby towarzystwo filmowe na wielkie

straty. Któż nie zna Lili Dagover, najpiękniejszej niemieckiej diwy filmowej której płeć są przedziwnym arcydziełem natury. Komplementy jej wielbicieli i krytyków spowodowały, że artystka ta zaasekuruowała swoje płeć na nieprawdopodobnie wysoką sumę 400 tysięcy dolarów.

KENTA DOŻYWOTNIA I PROFESOR W ORONOW

Do dziwów ze świata ubezpieczenia trzeba zaliczyć także budapesztańską historię z tego zakresu. Po udanej operacji odmłodzającej a la Woronow, którą przeprowadził na kilku ubezpieczonych, towarzystwo zaprotestowało przeciw płatności dalszych rent z uzasadnieniem, że wysokość ich trzeba obliczać na nowo, ponieważ sztuczny proces odmłodzenia wprowadza nowe cyfry do tabeli obliczeniowej. Ostatecznie sąd musiał tę sprawę rozstrzygnąć, przy czym odrzucił on pretensje towarzystwa jako bezzasadne i skazał je na płacenie rent dożywotnich, jak uprzednio.

Niemniej oryginalne było ogłoszenie w jednej z gazet szwajcarskich, które brzmiało: „przed niebezpiecznym przedsięwzięciem pilot sprzeda swe ubezpieczenie na życie”.

POTWORNE SZCZEGÓŁY O HANDLU LUDŹMI w Ameryce

(el). Kobięc minister pracy Miss Perkins podała onegdaj w Waszyngtonie rewelacyjne informacje o handlu ludźmi, w celu przedostania się na obszar Stanów Zjednoczonych bez pozwolenia. Przeciwno trzydziestu pięciu osobom wytoczono dochodzenia karne. Są one oskarżone o to, że w przeciągu dziesięciu lat wyłudziły od swych nieszczęsnych ofiar przeszło milion dolarów pod pretekstem, iż przetrzymują je do Ameryki. Istotnie, osoby te dostały się do Ameryki, ale w okropnych warunkach. Tak np. na Kubie zaszywano wy-

chodźców w worki i ładowano jako przesyłki pocztowe, aby je móc przetrzymać na kontynent amerykański. Gdy łodzie straży nadbrzeżnej zbliżyły się do parowców celem przeprowadzenia dokładniejszej rewizji, marynarze wyrzucali poprostu worki za burtę, tak, że nieszczęsne ofiary ponosiły śmierć przez utonięcie. Jeszcze innych, w momencie, gdy niebezpieczeństwo rewizji wydawało się bliskie, wysadzano na ląd, na małe, pozabawione woły wysepki, w pobliżu wybrzeża Florydy, gdzie umierali z pragnienia lub głodu.

Przytułek dla niezdolnych do pracy kompozytorów



Słynny kompozytor Ryszard Strauss poświęcił w dniu 1 maja dom, w którym zamieszkiwał wielki kompozytor Engelbert Humperdinck w Boppard nad Renem, jako przytułek dla niezdolnych do pracy muzyków.

Wielki skandal towarzyski w Londynie

(el) Z Londynu donoszą: W towarzystwie tutejszym wielką sensacją był wolał skandal, jaki rozegrał się przed oltarzem.

Oto, gdy w kościele zjawili się wielu przedstawiciele najwyższych dziesięciu tysięcy, aby uczestniczyć w uroczystości zaślubin pięknej Mirjam (baronówny z bardzo starego rodu) z Edwardem Greyem, nie mieli pojęcia jaki obrót weźmie cała ceremonia. Gdy mianowicie ksiądz zapytał uroczą narzeczoną czy pragnie zostać żoną Greya, Mirjam zawołała donośnym głosem: „Nie, nie, nie”. — (Musisz to powtórzyć trzykrotnie, powiada Goethe w Faustcie).

Można sobie wyobrazić jaką panikę wybuchła w kościele. Ksiądz oświadczył z oburzeniem, że pobłogosławił dotąd więcej jak tysiąc małżeństw, ale taki wypadek jeszcze mu się nie zdarzył.

Tymczasem narzeczona wypadła z kościoła, a także narzeczony zniknął. Piękna Mirjam odkryto dopiero po dwóch dniach u krewnych, a narzeczono aresztowała policja, która była sprawczyńią całej awantury. Mianowicie urząd policyjny zawiadomił ją w dzień ślubu, na krótko przed uroczystością, że narzeczony jej popełnił morderstwo na Rikwierz francuskiej, jeszcze w roku 1925 i przez francuską policję ścigany jest listami gończymi. Także brat Mirjam miał odegrać rolę w tej aferze i on podobno jest winien, że siostra zgodziła się na małżeństwo z mordercą, do ostatniej niemal chwili nic o tem nie wiedząc.

Jeszcze jeden skutek wojny

(el). Szczególny proces rozwodowy został rozstrzygnięty ostatnio w drugiej instancji wiedeńskiego sądu. Chodziło o skargę niejakiej Janiny F., która zarzucała mężowi niemoralne prowadzenie się. Jego tęsknota za pięcią siostrą była tak wielka, że dopuszczał się nawet obrazy moralności. Karygodne te skłonności spowodowały, że stanął przed sądem, który skazał go na rok ciężkiego więzienia.

Oskarżony, zastępowany przez adwokata, przyznał się do popełnienia wymienionych czynów karygodnych, twierdził jednak, że dawniej nie posiadał tych skłonności. Istotnie kobiecie działają na niego niezwykle silnie, ma to jednak pochodzić ze zranienia głowy, jakiego doznał w czasie wojny. Zranienie to spowodowało zmiany w mózgu. Od tego czasu datają się jego chorobliwe skłonności. Uwaga, że jest niewinny i że wszystko wynika z owej nieszczęsnej rany na głowie.

Sąd cywilny nakazał rozwód wyłączny z winy męża. W uzasadnieniu wyroku trybunał podniósł, że kara nałożona na oskarżonego w pierwszej instancji sądu karne, została podwyższona w drugiej, a jego czyny są aż nadto wystarczającą przyczyną do udzielenia rozwodu. Na tem stanowią stającą instancją odwoławca.

rodzić nową legendą o rycerskim czynie Polaków... Zjawiali się bohaterowie, prawi opadkobiercy rycerzy, którymi się szczeni naród polski, — dokonywano czynów olśniewających, zachwytów do nieprawdopodobieństwa. I składano ofiary... Tyle, tyle ofiar... Tragedja polskiego szpitala w Ciechowie — to tylko epizod. Ot — pospolitie podczas wojny zdarzenie. — Przeprowadzając koncentrację oddziałów, rozrzuconych na olbrzymiej przestrzeni i naciskanych ze wszystkich stron przez bolszewików, którzy już rozpoczęli pokojowe portrakcje z Niemcami, — dowódca korpusu nakażał I-ej dywizji, która stała pod Roha czowem, cofnąć się na linię rzeki Dobryń. Dowódca dywizji w pośpiechu wydał niezbyt dokładne rozkazy, skutkiem czego dywizja cofnęła się na linię rzeki Oly, gubiąc po drodze niekóre oddziały, które nie otrzymały rozkazu o odwrocie. W ten sposób szpital Polskiemu Czerwonego Krzyża, który znajdował się w Ciechowie, wpadł w ręce bolszewików. Czerwoni bandyci wymordowali personel męski, siostry zaś i lekarka Józefa Dowgiółówna (obecnie dr. Moszyńska) zostały narazem na strasliwie przeżywa w niewoli bolszewickiej. I tyle tylko. Mała niedokładność w rozkazie dowódcy dywizji, kilka trupów... Zdarza się. Dowódca dywizji został usunięty, jego miejsce zajął ówczesny pułkownik Luejan Żeligowski... Wszystko w porządku... A jednak Ciechowie — to nie epizod tylko, — to symbol!...

chorych, ale i za uratowanie głębokie wiary w żywotność narodu polskiego, w święty instynkt szlachetnej kobieci, która w najcięższej sytuacji nie zatrać prostej drogi!...

Książka Wańkiewicza głęboko wzrusza i budzi zmienne uczucia... Oto pięści same się zaciskają i przekleństwa wyrzucają się z ust, gdy tak jaskrawo zarysowuje się przed oczami obraz pastwienia się potwornych barbarzyńców nad bezbronniemi ofiarami... Oto ból ostrzy przesywa serce na myśl o bezdrożach ludu, mającego tyle dobrych pierwiastków w swym charakterze... Oto smutek przegromy ogarnia całą istotę, gdy się zbudzi strasna świadomość, że kresy... nasze kresy...

Iagle — jasność opromienienia duszy... Kobieta — Polka... Towarzyszyla ona żołnierzowi polskiemu, nawet w okresie kłósk, — nieraz spogladala śmierci w oczy — i nie zadalamu się... Przeszła przez piekło, pełne krwi i błota, — i nie zabrudzila się... Był świadkiem strasznego tragedji i katastrof — i nie zatračila niezłomnej, promiennej, twórczej wiary...

Dziś owe dawne Wańkiewiczówny, owe Dowgiółówny i inne, ozdorbione krzyżami, stwierdzająciami ich zasługi, pracują, tworząc nową polską rzeczywistość. Ojczyzna wynagrodziła ich za wierną służbę, ale największą nagrodą dla nich jest chyba świadomość spełnionego obowiązku i pewnością, że niegodzien uczestnik walk owego okresu skierowuje do nich — nieznanym — swoją myśl i czuje wdzięczność głęboką i miłość serdeczną, braterską, żołnierską... W. Charkiewicz

OBWIESZCZENIE

CZĘŚĆ PIERWSZA

ZARZĄD WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

niniejszem podaje do wiadomości:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Bank wydanych, a również za niespłacenie przeterminowanych pożyczek, spłacanych jednorazowo (krótkoterminowych), dokonane zostaną przez Zarząd Banku licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości: pierwsza — 20, 22, 23, 24, 27, 29 i 31 maja 1935 r., a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 17 i 21 czerwca 1935 r.; 2) że licytacja rozpoczyna się od sumy nieumorzonej pożyczki z doliczeniem półrocznej bieżącej raty ulgowej, wszelkich zaległości, odsetek, kar za zwłokę, wydatków, poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika, kosztów, wynikających z licytacji (rubryki 7+8+9) oraz wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji; 3) że nieumorzona pozostałość pożyczki długoterminowej, nieprzeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa) oraz przeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa), którą Zarząd Banku zgodzi się prolongować na rzecz nowonabywcy (rubryka 9), łącznie z bieżącą półroczną ratą ulgową i przypadającymi od niej odsetkami i karami za zwłokę (rubryka 8), mogą pozostać na hipotece dóbr sprzedanych z licytacji; 4) że stawający do licytacji obowiązani są, przed rozpoczęciem przetargu, złożyć Bankowi wadium, równające się sumie zaległych należności Bankowych, wydatków poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika, kosztów sprzedaży (rubryka 7) oraz wszelkich należności uprzywilejowanych, podlegających uiszczeniu przez nowonabywcę, zgłoszonych przed dniem licytacji; wadium to winno być złożone w gotówce, w listach zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego lub w innych walorach, posiadających bezpieczeństwo pupilarne; walory powyższe przyjmują się według kursu, oznaczonego dla przyjmowania papierów wartościowych przez urzędy państwowe, jako kaucji przy przetargach; 5) że jeżeli w ciągu ośmiu dni po odbytej licytacji Zarządowi Banku zaofiarowaną zostanie suma o jedną czwartą część wyższa od ceny sprzedażnej, to może być wywołana powtórna tych samych dóbr licytacja; postępujący część powyżej oznaczoną winni w tymże terminie ośmiodniowym wnieść do Banku piśmienne oświadczenie i wpłacić wadium, wyżej w punkcie czwartym określone; Zarząd Banku wyznacza wówczas termin powtórnej licytacji i wzywa na nią licytanta, który utrzymał się przy poprzedniej licytacji oraz osoby, ofiarujące wyższą, niż on, sumę; 6) że od sumy sprzedażnej, uzyskanej na licytacji, odtrąca się złożone wadium, nieumorzoną część pożyczki oraz ostatnią ratę ulgową i przypadające od niej odsetki i kary za zwłokę, resztę zaś, wraz z opłatą aljenacyjną za nabytą nieruchomość, nabywca winien wpłacić w ciągu trzech tygodni od dnia licytacji; w tymże terminie winna być uregulowana przeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa), o ile Zarząd Banku nie zgodzi się prolongować jej na rzecz nowonabywcy; z przypadającej do wniesienia reszty sumy sprzedażnej nabywca może potrącić i zatrzymać do czasu klasyfikacji własną niesporną sumę hipoteczną oraz sumę każdego wierzyciela hipotecznego, który zgodzi się na to; w obu wypadkach potrącenie następuje w takiej jedynie wysokości, w jakiej sumy powyższe mogą być pokryte z tej reszty; 7) że w razie nieuiszczenia w powyższym terminie wyżej wymienionych należności nabywca traci złożone przed licytacją wadium, które zostaje użyte na pokrycie należności skarbowych oraz opłat, przewidzianych w art. 40 Ustawy Hipotecznej, kosztów egzekucji, wydatków, poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika i zaległości, należnych Bankowi za wystawienie na sprzedaż dóbr, które pozostają własnością dawnego właściciela; 8) że po dokonaniu licytacji i wypełnieniu przez nabywcę warunków licytacyjnych, Zarząd Banku zatwierdza licytację i wydaje nowonabywcy odnośną decyzję w celu ujawnienia jej w hipotece; 9) że akta, dotyczące nieruchomości, podlegających sprzedaży, można przeglądać w kancelarii Banku (w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 8) od godziny 9-ej do 1-ej w dniach urzędowania Banku; 10) że sprostowanie ewentualnych omyłek drukarskich zamieszczone będzie w numerze „Słowa“ z dnia 2 maja r. b.

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w Rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej
Pierwsza 20-go maja 1935 r., druga 17-go czerwca 1935 r.

№ № pożyczek	№ № hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	Miasto	Ulica i Nr. domu	Powierzchnia placu w mtr. kw.	Suma zaległych należności bankowych, wydatków, poniesionych przez Bank na r. k. dłużnika i kosztów sprzedaży. Sumę tę, po odliczeniu do niej wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji i wydatków, które ujawnione zostaną w dniu licytacji, stawający do licytacji obowiązani są złożyć Bankowi przed rozpoczęciem przetargu, jako wadium	Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości	
							Półroczna bieżąca rata ulgowa z odsetkami i karami za zwłokę	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 lipca 1935 roku
1	2	3	4	5	6	Zł. i gr.	Zł. i gr.	Zł. i gr.
1239 31631	7998	Rubinowie Jankiel, Chaim i Rejza	Wilno	Stefańska 8	1511	1057.34	363.05	5040.79
1719 47687	8358	Prenerowie Leja, Szłoma, Jakób, Rubin i Jocha	„	Sadowa 6	2842 z których pod ulicę odpada 357	14822.08	1189.74	28008.01
3687 31897	7347	Morgenszternowie Grzegorz vel Gerszon Abram, Samuel i inni	„	Tartaki 34	12880,60 z których pod ulicę odpada 2390	4267.70	1008.91	15206.86
22689 47251	4360	Sawicka Anna	„	Zawalna 37	2368	12960.51	1100.31	16566.56
35585	—	Białego Konstantego spadkobiercy	„	Moniuszki 22	w/g publikaty 1914 roku — 2132 faktycznie 1750 placu niezabudowanego	251.17	19.24	75.80
35887 31352 31635	3988	Szachnowicz Rebeka i Brinkier Basia	„	Wileńska i Zygmuntowska 47/28	789,7	13381.11	3108.21	62332.60 w tem 9800.— pożyczki krótko- terminowej przetermi- nowanej

1	2	3	4	5	6	7	8	9
37087 31639	7602	Gurlandów Hirsza, Frady-Frejdy spadkob.	Wilno	II Raduńska 5	585 a w/g hipot. 539	1254.41	287.45	5761.20
38371	2767	Heller Horacy i Bramson Estera-Rywka	"	Strycharska 30	41059 w/g akt, z któ- rych pod ulicę odpada 1820	1480.62	205.15	808.50
38395	7733	Kiersnowski Władysław	"	Piłsudskiego 44	1857,80 z których pod ulicę odpada 137,50	2918.38	300.13	6017.4
38497	8444	Ławżonis Adam	"	Śniegowa 4	2326,12	1673.38	182.52	3659.24
38928 31643	7845	Rozewscy Frejda i spadkobiercy Hirszy	"	Wingry 13	2139,49	1938.10	774.53	10570.57
39339 31645	7843	Sokhobenzonów Arona i Chany spadkob.	"	Stefańska 17	1421,80	1999.92	619.63	8394.66
41175	8595	Gurwicz Dawida spadkob.	"	Wilkomierska 84	1829,49	458.92	62.94	814.23
42025 31652	4168	Kurycki Zelman i Kantor-Rechesowa Katarzyna	"	Zawalna i Wingry 25/18	1345,1	5298.83	1712.48	34328.74
42162 31654	6852	T-wo Rozpowszechniania Kultury i Dobro- czynności w Wilnie	"	Rydza-Śmigłego 46	677,25	2541.08	563.25	11290.71
42312 31898	6854	Towarzystwo Polska Macierz Szkolna Ziem Wschodnich	"	Ponarska 42	1046,98	3562.12	819.92	16654.85
42689 47121	6318	Oskierko vel Oskierka Franciszek	"	Wileńska i Jagiel- lońska 28/12	2715,40	32903.95	4209.45	107325.77
42706 ¹ 47414 ¹ 31873	1306	Antonowicz Roman	"	Dąbrowskiego 10-b	636,43 z których odpada na rozszerzenie ulicy 377,80	3136.66	774.45	16494.98
42897 ³ 31736	6853	T-wo Polska Macierz Szkolna Ziem Wschod- nich	"	Ostrobramska i Kolejowa 31/1	1767,50	7580.45	1915.07	42905.36
43551	5866	Lutomscy Teodor i Anna	"	Tomasza Zana 3, obecnie 5	1374,73	836.89	150.07	1941.61
43574 31657	2346	Cholemowie Perec, Jeremjasz, Mojżesz i inni	"	Wielka 30 i Bakszta 3-b	4706	13712.07	5269.02	106156.90
43616 31717	8007	Ratnerów Darji i Hirsza spadkob.	"	Jagiellońska 3 i 5	według akt kupna 9122, a w/g planu 8997	19111.63	6486.04	146739.99
44332 31660	28	Kowarski Zelman	"	zauł. Węgierski 25	według akt kupna 2922, a w/g planu 2835	4494.30	1262.35	28249.34
44807 47435	8321	Gawenda Szejna	"	Targowa 13	1359	25655.14	1393.70	36065.19
44948 31715	4402	Gradsztejnowa Matylda	"	Kijowska 4	3140	8986.07	3715.40	83445.85
45221 31743	5627	Krywiscy Rachela, Judel-Naftal, Dawid i Ajn- sztejnowa Róża	"	Kwaszelna 11	1274	1264.60	253.16	5675.47
45278 31878	5453	Drużyłowskiej Pauliny spadkob.	"	Tatarska 12	769,30	2383.92	654.07	13151.48
45707	9577	Joffe Leja (zameżna Kacenenbogen)	Dzisna	Zamkowa 1	883	1431.21	102.45	2363.70
45766	1404	Agrest Abram	Wilno	Krakowska 41 Ogórkowa 8 i Słomianka 22	12410 w/g planu a 17999 w/g hipoteki	8291.18	837.47	10835.46
45796 31590	9559	Stowarzyszenie „Tojras Emes“	"	zauł. Krupniczy 9	2074, a według dokumentów 2166	2825.30	504.75	10130.58 w tem 3300.— pożyczki krótko- terminowe przetermi- nowanej
46014 31716	8254	Fejgelson Samuel, Szechter Cyrla i inni	"	Kozia 4	892	1092.72	208.46	4634.35
46186 31252 31664	432	Fajnowie Salomon i Sara	"	Piłsudskiego 13 Szeptyckiego 6, 8, 10, 12 i Rydza-Śmigłego 14	15313, a w/g planu 18505	15427.85	3434.20	75562.75 w tem 17100.— pożyczki krótko- terminowej przetermi- nowanej
47120	1361	Agrest Abram	"	Mostowa i zaułek Bogusławski 13/2	2298,81 a w/g planu 2204,40 z których pod ulicę odpada 259,35	20824.97	847.70	25920.—
47142	6136	Litauerowa Ida	"	Wielka 52/54	1048,87	26325.83	856.64	26190.—
47160	1567	Pimonow Arsenjusz	"	zbieg Wielkiej Pohulanki i Piłsudskiego 18/2	4380 w/g planu, 2977 w/g hipoteki lub 4280	62469.48	3850.45	117720.—

1	2	3	4	5	6	7	8	9
50233	11669	Rabinowicza Mowszy spadkob.	St.-Święciany	Rynek 16	2064	649.23	96.17	707.59
50258 31670	10442	Noarowie Pesia, Lejzer-Chackiel. Ajzik, Gilel i inni	Wilno	Szpitalna 18	1365,6	1901.08	627.35	7133.55
50432	162	Lewin Hirszy i spadkob. Klauznera Icka	Troki	Wileńska 18 obecnie 21	2503,65	1386.10	232.36	3532.14
50494	1555	Bychwitowie Nochim, Benjamin i spadkob. Izaaka; Cyderowiczowa Sora i Podworyska Fejga	Lida	3-go Maja 3 obecnie 4	około 400	1254.67	222.68	3384.97
50603 31364 31676	193	Epsztejn Sora i Cypora; Engielowa Zofja i Niemenczyńska Raja	Wilno	Piłsudskiego 26	1535,65	5432.16	2059.87	44871.13 w tem 3200.— pożyczki krótko- terminowej przetermi- nowanej
50665 31366	8990	Parnes Jankiel-Mowsza	"	Niemiecka 20	1090	28156.08	2817.62	62953.24 w tem 8100.— pożyczki krótko- terminowej
50670 31679	11659	Krewer Berko	"	Wielka Stefańska 33	3978,53	4783.34	1908.16	40755.55
50674 31368	8160	Litwinowej Anastazji spadkob.	"	Popławska 27 a	4044	6267.86	558.14	12435.93 w tem 1500.— pożyczki krótko- terminowe, przetermi- nowanej
56582 47705	1159	Hr. Tyszkiewiczowa Helena	"	Stefańska 29 i 31 Słowackiego 27 i 28, Piłsudskiego 42 i 48	56819 w/g planu w tem bezpł. wieczysto czynszowy 44705	67751.66	3837.28	95663.54

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Rówieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu

Wileńskiego Banku Ziemińskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej

Pierwsza 20 maja 1935 r., druga 17 czerwca 1935 r.

47931	4594	Jaśkiewiczowie Arkadiusz i Eugenia	Równe	Słowackiego 8	1367	4729.49	529.88	16200.—
50025 31665	4913	Rejdela Mendla spadkob.	"	Focha 5	4509 w/g hipoteki a 2899 w/g planu	1558.63	498.61	8304.16
50030 31666	4923	Kulikowicz Szloma; Bałaban Regina; Wischnitzer Markus i inni	"	3-go Maja i Szkolna 77/18	664	2945.43	871.35	13619.60
50033 31749	8130	Giler Helena; Gak Cecylja i inni	"	13-ej Dywizji 5 i 7	1365	4256.82	1582.95	33351.10
50069 31668	8130	Giler Helena; Gak Cecylja i inni	"	Wartowa 28	2124 w/g planu 1524 w/g rej. wiecz.	2236.01	619.63	9886.64
50077 31669	5562	Kopylnik Zisla-Sima i Suchera spadkob.	"	Szkolna 15	1266	3180.94	1045.62	16455.74
50814	7534	Litwak Mowsza-Boruch	"	Szewczenki 3	215	812.91	261.02	4677.88
50866 31809	10076	Szepetin Nachman-Michel	Krzemieniec	Szeroka 132, 134 i 136	2403 w/g hipoteki	2261.69	522.29	9459.73
50897 31804	3126	Fiks-Fuks Moszko-Zelman	Równe	Chmielna 34	2080	1528.26	483.17	10563.77
50913	3813	Breslerman Cal	"	3-go Maja 137 b	207 ziemi wiecz. czynszowej	1238.88	182.52	4096.53
50917	8061	Nimen Tewja	"	3-go Maja 144	99	850.45	235.24	5279.98
50927 31802	4934	Rejdel Mendel spadkob.	"	Poniatowskiego 39	285 w/g św. zast. 294 w/g planu	2100.76	784.88	17036.93
50938 31801	194	Dodik Chaskiel-Lejba; Kruk Jankiel i Goldman Bejnisz	"	Hallera 57	756	1442.15	525.96	11418.65
50959	6362	Chęciński Kazimierz	Krzemieniec	Dyrektorska 16	3724 ziemi wiecz. czynszowej	962.09	283.91	6372.38
50968 31805	688 i 4918	Charał Ide-Mendel i Merenlender-Kühl Jenta	Równe	3-go Maja 69	684 w/g hipoteki	2701.35	948.81	20347.63
50979 31807	5806 i 9803	Serotina Klaudja	"	Hallera i Cicha 55/12	2951	2529.80	847.68	17937.14
50999 31889	2220 7011 10587	Sucharczukowie Nachman - Cal i Szejndla; Goldman Bluma	"	3-go Maja 134	235	793.41	228.45	4969.19

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Pińskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej
Pierwsza 20 maja 1935 r., druga 17 czerwca 1935 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
2475 3799 31750 4483 39536 40086 40502 41311	1432 1311 123 1328 455 —	Tuler Józef i Blumenkranc Simcha Gimelblau Mejera spadkob. Kozłowski Chaim i Chana Raf Josel Sołowiejczyk Icko-Wolf Kaczanowski Icek	Brześć n/B. " " " " Pińsk	Sienkiewicza róg Długiej 36/38 Zygmuntowska 45 Pereca 44 i Szpitalna 36 Pereca 39 Jagiellońska i Unji Lubelskiej 2 i 1 Nadbrzeźna 45/1	890 1147 229 940,77 2859 wiecz. czynsz. 1811 z czego odechodzi pod ulicę 332	878.43 1481.98 784.04 727.96 2225.96 689.74	245.45 125.74 56.78 60.84 352.86 96.17	3749.70 2520.81 1138.45 1219.75 7074.52 378.98
44050 44581 44982 56612 56707 56997 57001 57005 57006 57008	1298 2023 1359 — 4427 1274 3124 3101 2455 3274	Tołłokonnikow Włodzimierz Mikołajczuk Aleksander Gutner Józef vel Józef-Hirsz Szuchmanowie Pinchus i Jenta-Fejga oraz Li- berman Hirsz Epelbauma Froima spadkob. Szackiego Mowszy spadkob. Barłas Zelman s. Mordki Lewin Jakób vel Jankiel Itelda Johana vel Jana vel Jochenena spadkob. Szejnbauma Mordki spadkob.	Brześć n/B. " " Pińsk Brześć n/B. " " " " " "	3-go Maja 36 Szpitalna 4-a Listowskiego 28 Karolińska 63 Pereca 17 Szpitalna 51 Jagiellońska 28 Piotrowska i Jagiellońska 144/62-b Białostocka i Jagiellońska 48/10 Jagiellońska 13	1561,13 619 1813 1479 437 397,55 a w/g hipot. 414,48 1527,21 w/g akt B-ku, a 2066 w/g danych Magistratu 2110,15 1380 w/g planu 2048,44	487.67 324.67 1492.62 380.31 499.87 1227.72 12352.11 7295.53 9948.41 11430.72	91.98 34.15 102.45 44.88 73.01 51.29 445.36 259.57 336.64 417.76	1190.02 787.90 2363.70 330.21 1562.28 377.38 6769.94 5554.74 7203.83 8939.69

Licytacje nieruchomości miejskich położonych w rejonie Białostockiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej
Pierwsza 22 maja 1935 r., druga 17 czerwca 1935 r.

1917 2423 31818 3793 31358 31764 5388 31817 31355 37804 31770 37137 31776 38164 39025 31774 39077 42174 31771 42366 42393 31822	1133 488 1204 1042 1058 881 125 1047 208 198 119 380	Czertok Chaim Medownikowie Abram i Jankiela - Herszy spadkob.; Słobodzki Jakób; Rubinsztejn vel Kapłan Lejba i inni Truskier Dora Wajsman Neszka Bursztejn Itka-Rejzla Fidlera Mendela spadkob. Żurkowski Marjan-Bolesław Dojlidzkiej Basi spadkob.; Rabinowicz Cywa i Dojlidzka Jacha Gelbergowie Motel i Sora Ginzburgowie Kałman, Naum i Josel vel Jó- zef; Lapidus Sora vel Zofja oraz spadkob. Ginzburga Mowszy Szoskiesowie Dawid i Nechoma Rubinowie Ginda i Fruma	Białystok " " " " " " " " " " " " "	Rabińska 5 Rynek Kościuszki 35 Polna 7 Kraszewskiego 17 Częstochowska 29 Polna 9 Młynowa 21 Zamenhofa 29 Rybny Rynek 5 Św. Rocha 1 Różańska 4 Kupiecka 25	486 999 910 712 1121 6372,94 5139,18 860,85 308,31 532,60 346,82 703,75	1274.48 1581.30 3107.71 844.44 4852.53 2113.10 5952.02 2067.38 1222.09 3049.12 1593.28 2629.66	111.34 421.16 658.61 343.70 748.50 895.95 665.16 633.88 125.73 818.23 231.19 739.08	1440.55 6204.39 14475.26 w tem 3100.— krótko- terminowej pożyczki przetermi- nowanej 5064.93 15023.50 w tem 5600.— krótko- terminowej pożyczki przetermi- nowanej 17958.97 13335.88 12602.35 2520.81 16401.37 4635.03 14815.54
--	---	---	--	---	--	---	--	---

1	2	3	4	5	6	7	8	9
42498 31823	1096	Sokołowierowie Dyna, Bluma, Fajwel i Abram; Machaj Szejna; Trunkowska Anna oraz Choroszuchowie Mejer, Cyrla, Szejna i Michel	Białystok	Polna 10	754	1018.61	224.34	4497.57
42607 47796	1091	Bramson Leja	"	Malinowskiego 8	w/g hipoteki 641	4255.20	357.37	9901.60
42846 31763	1153	Iwanowa Natalja	"	Sienkiewicza 112	948,84	1596.40	517.93	12406.95
43646 47299	318	Puchalscy Stanisława, Ryszard i Jadwiga oraz Krzyżanowska Stanisława	"	Kupiecka róg Lipowej 1	1064,8	11406.23	1061.48	27215.33
44350	1240	Ginter Karol	"	Surajska 37	1745	680.09	113.82	2626.33
45210 31833	605	Baraszowie Aleksander i Oszer-Jenzel; Beszkin Bejla-Hinda i Bielinka Dwora	"	Sienkiewicza 42	1115	1990.07	514.31	10308.78
45593 47276	359	Rybałowscy Józef, Icko, Szejna, Fruma c. Mejera, Leja, Fruma c. Rubina i Fuks Gitler	"	Św. Rocha 35	710,50 i wspólnego przejazdu 192,74	3912.79	297.05	7317.75
45653 ¹ 47316	1135	Kantorowiczowie Gecel i Małka	"	Sienkiewicza 67	485	11878.97	496.31	13637.39
45653 ²	2164	Nasiłowska Amelja	"	Sienkiewicza 67/1	1091	11261.51	1039.60	23987.12
45822 31884	558	Luksenbergowie Chonon, Jakób i Anna i Sztupler Rachela	"	Kilińskiego 4	689	1213.32	347.76	6971.42
45859 31757	1207 i 1832	Malinowscy Czesław i Romuald i Zajdel Janina	"	Św. Jana 19	4151,33	730.87	161.23	3586.57
46321 31700	1059	Sokolscy Arja-Lejb, Rywka, Guta, Berta, Owziej, Marja, Menaïm i Zadworzańska Jenta	"	Sienkiewicza 39	1729,80	4316.46	1728.18	38461.—
47130	1278	Gurwicz Brucha-Leja i Herman Chana (vel German)	"	Kilińskiego 6-b	3414 i udział w 1448 przeznaczonych pod ulicę	16951.77	441.57	13500.—
47621	653	Neumark Here	"	Marszałka Piłsudskiego 14	556	9850.22	503.38	15390.—
47894 56347 56346	1557	Goniądscy Gerszon i Chaim-Lejba i Biełousowa Pesza	"	Giełdowa 1	815	21799.79	2702.36	66621.04
50165 31789	266	Guzowie Ita i Boba; Łapczyńscy Michel i Dawid vel Lejb; Judelewska Sora i Frenkiel Aron	"	Sienkiewicza 10	641,77	1066.20	258.54	2822.50
50212 31790	1528	Grynbergowie Chona, Abram i Rochla; Salmanowie Jona, Zelik, Srol, Lejba i Aron; Szafranski Hirsz-Zelman i Lubiczowie Nochim i Iser	"	Zamenhofs 15	910, a w/g hipot. 920	1763.81	541.26	6129.82
50346 31701	1320	Knyszyńscy Jowel i Fejga	"	Nowy-Świat 16	869,49	2765.85	939.14	15982.47
50535 31781	368	Rozensztejnowie Josel-Hersz, Bejla, Boruch, Sara i Mojżesz	"	Zamenhofs 12	488	2726.66	791.94	16801.30
50548 ¹ 31703	5	Litwinowie Całko vel Calel i Majka	"	Kilińskiego 13-a	921	2212.—	644.49	13486.93
50574 31891	501	Głazowie Hersz i Salomon i Słobodzka Berta	"	Sienkiewicza 8	425,12	1743.55	506.07	10597.65
50576 31881	506	Czernichowscy Szłoma-Zelman i Antonja-Helena	"	Nowy-Świat 1	783, a w/g hipot. 790,3	5053.11	1005.72	21077.98
50598 31883	984	Zylberfenigowie Chaja-Rochla, Fejga i Pesza; Lewkowicz Chana-Liba i Szejn Rejzla	"	Brukowa 28	3147,70	1596.72	446.54	9449.63
50613	1366	Pawłow Włodzimierz	"	Jurowiecka 24	1392	1816.50	433.98	9286.86
50742 31832	757	Zelikowiczowie Dawid-Icko i spadkob. Rywki	"	Częstochowska 1	474,2	1546.50	538.78	12387.59
50750 31831	1417	Borodowicz Kadysz	"	Polna 15	418,29 z których pod ulicę odchodzi 176,76	793.11	224.39	5102.31
56363 31709	909	Niemcowicz Sróï; Margulis Pola; Rozenblum Leja i Jakobson Rachela	"	Św. Rocha 7	3563,4 w/g hipoteki 5681	4184.62	1317.37	27581.22
56610 31892	1543	Lifszyc Gienia-Rejzla; Gubińskie Estera i Enta-Helena i Baksztowie Mejer i Borys	"	Nowy-Świat 12	879 w/g aktu, a 367 w/g hipoteki	11305.25	1631.50	37527.39
56798 31710	197	Ginzburgowie Kałman, Naum i Josel vel Józef i Łapidus Sora vel Zofja	"	Kupiecka 39	1686	3957.14	1224.86	25800.74
56999	1423	Wilczańska Sora-Rajca	"	Brzozowa 3	166	1022.39	14.53	220.76

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w Rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-iej
Pierwsza 22-go maja 1935 r., druga 17 czerwca 1935 r.

50086	6998 3523	Sadkowska Joanna	Łuck	Dominikańska 30	1352,80	1756.37	283.91	6075.52
50807	12668	Dołguńscy Konstanty i Neonila	Kowel	Cmentarna róg Pomnikowej 19/21	1456	865.53	178.59	3200.66

1	2	3	4	5	6	7	8	9
50510 31729	959	Kaganowa Achsa-Nosen i Kagana Jankiela-Izraela spadkob.	Grodno	Zamkowa 11	1048	2805.13	890.97	18735.21
50518 31730	299	Sobol Icko: Kowalscy Mordchel-Aron i inni	"	Skarbowa 26	492	1710.76	357.31	7540.18
50643 31732	3598	Ottowicza Felicjana spadkob.	"	Listowskiego 27	1650	1431.75	435.81	9173.67
56317	3773	Liwszyc Szolom	"	Kościuszki 64	642	742.80	70.52	518.90

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w Rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-iej
Pierwsza 23-go maja 1935 r., druga 21-go czerwca 1935 r.

№ № pożyczek	№ № hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	Nazwa majątku	Powiat	Obszar w hektarach	Suma zaległych należności bankowych, wydatków poniesionych przez Bank na r-k odzienia i kosztów sprzedaży. Sumę tę, po doliczeniu do niej wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji i wydatków, które ujawnione zostaną w dniu licytacji, stawający do licytacji obowiązani są złożyć Bankowi przed rozpoczęciem przetargu, jako wadium	Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości	
							Półroczna bieżąca rata ulgowa z odsetkami i karami za zwłokę	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 lipca 1935 roku
1	2	3	4	5	6	Zł. i gr.	Zł. i gr.	Zł. i gr.
373	10025	Maksymowicz Adam	Hryszaniszki II	Wil.-Trocki	95,05	538.05	56.92	1219.75
6771 ¹	104	Niezabytowskie Marja-Zofja, Marja, Helena, i Irena	Oleszewicze	Szczuczynski	894,54	9120.67	1229.31	26346.50
21112 47555	1752	Dmochowski Stanisław - Wincenty; Łomoć Wawrzyniec; Zacharo Konstanty; Minginowicz Jan; Emiljanczykowie Aleksander i Stanisław, Filipowiczowe Helena i Anastazja; Szykuciowie Wasyl i Anna, Jakszewicz Wincenty; Czulejko Teodor; Łyczkowsy Antoni i Józef; Bałabański Klemens i Hryszczanowicz Józef	Nahorodowicze	Lidzki	649,93 z czego 245,3 odchodzi za serwitut	23385.42	1213.65	39316.51
23427	7489	Aramowiczowa Jadwiga	Kwaterka	Święciański	146,96	1496.41	38.86	962.99
31357 46341	8775	Dowyno Tadeusz	Dobrzeitak I	Postawski	158,76	4678.87	331.79	9169.58 w tem 2000.— pożyczki krótko- terminowe przetęmi- nowanej
35851	8414	Kazimirscy Edmund-Maksymiljan i Michał	Marjampol	Wilejski	87,79 a w/g aktu nab. 98,56	1836.72	104.67	3000.71
37425 ⁴	10817	Matecki Jan i Zolotucha Konstanty	Stare-Sioło dz. ziemi № 2 z m-ku Klemensowo	Dziśnieński	35.52	667.87	19.62	562.65
37930 ¹		Hr. Tyszkiewicz Michał	Wołożyn	Wołożyński	3962,57	6325.91	1507.86	43228.95
37930 ¹⁰ ₁	306	Hr. Tyszkiewicz Jan-Michał	Wołożyn cz. I	"	16088,32	66585.49	5815.51	166726.85
38717 ⁸ ₁	1330	Niżycki Jan	Sołtaniszki- Soboluńce	Lidzki	425,52	4381.88	439.60	13564.07
39688 ⁵		Odlanicki-Poczobutt Józef	Wisieńca	Lidzki	90,13	2103.30	113.04	3487.90
39938 47589	2462	Bortkiewicz Eugenjusz-Bronisław i Hipolit	Usiany	Brasławski	278,97	13266.71	712.13	23381.67
40021 ³ 47679	1709	Parczewski Józef-Ignacy	Santoka	Wil.-Trocki	632,20 z czego odchodzi na likw. serwit. 184,49	24170.83	1653.21	51028.31
40021 ⁵	4660	Rzewuska Janina	os. fabr. Czerwony-Dwór	"	104,13 z czego na likw. serwit. odchodzi 5,74	8252.55	1301.79	37321.34
40039 ¹	449	Efros Michał; Zygielman Jakób; Lapidés Natan i Brojdo Frejda	Bezdany	"	1843,32	37144.27	1852.60	57162.86
40039 ²²	15839	Efros Michał; Zygielman Jakób; Lapidés Natan i Brojdo Frejda	Bezdany z ur-ka Romanów Rojst p. 57	"	50,47	418.35	15.70	484.43
40387	1116	Baehr Marja	Wołajsze	Lidzki	334,52	3931.74	461.19	13221.87
41186 ¹	9614	Giedroyć Antoni	Antoninowo	Wil.-Trocki	143,63	3658.45	301.44	9301.08
41802 ¹	4608	Osipuk-Osipow Mikołaj	Bielawa, Bór Zawodny i Borsuki	Wilejski	230,02	2075.91	134.11	4032.21
41856 ¹	2538	Hr. Broel-Plater Witold	Hołowsk i Albinowo	Brasławski	21573,70	84558.28	9949.88	285255.03

1	2	3	4	5	6	7	8	9
41857	673	Hr. Broël-Plater Feliks	Belmont	Brasławski	1133,26	3601.02	637.82	18285.58
41858 ¹	5376	Hr. Broël-Plater Feliks	Bohiń	"	6128,41	8175.75	1439.17	41259.77
42019	4638	Tromszczyńska Jadwiga; Frankowska Marja i Bortkiewiczowa Kamilla	Zacisze	"	30,70	5722.78	194.09	6278.36
47504								
42208 ²	977	Korybut - Daszkiewiczowa Gabryela - Józefa - Bolesława i Błażejewicz Leon	Szemetowszczyzna parc. 8, p. n. Las Borowa	Święciański	535,71	7698.91	401.92	12401.42
42546	3758	Kołątaj Edmund	Sielce	Dziśnieński	312,77	59313.83	2359.80	77561.91
47558								
42657 ²⁸	10079	Sp-cy Ajzensztadta Chackiela	Czeres Sieliszczce A	Brasławski	3542,02	8342.35	1434.98	44276.99

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej
Pierwsza 24 maja 1935 r., druga 21 czerwca 1935 r.

47375 ¹	4775	Hr. Czacki Stanisław-Adam-Marjan	Lachów lit. A	Włodzimierski	1211,09	190306.14	6751.67	224370.—
47459	7920	Zieleński Michał	Dąbrowa-Jezierzecka	Horochowski	112,10	15827.15	747.48	24840.—
					w/g hipoteki 111,75			
47723	5198	Zaleski Jakób	Mokrzec	Włodzimierski	111,64	25268.41	1718.63	56596.12
51787 ²					w/g planu 112,19			
					w/g hipoteki 375,56			
47746	6148	Ajzenberg Szmul-Lejb	Łobaczówka lit. B i C	Horochowski	375,56	34179.16	2144.93	71280.—
47751	167	Hr. Krasickiej Marji spadkob.	Zwiniacze	"	390,93	128555.87	8600.46	284138.75
52715								
47794	4693	Dwernicka Natalja	Myszów	Włodzimierski	228,27	60602.54	3956.76	131490.—
					w/g planu 227,18			
					w/g hipoteki 504,37			
47850	10003	Gutowski Władysław	Suchodoły A	"		117851.06	7372.02	241573.28
51919								
47911	7134	Z Wróblewskich Lubicz-Kucharska Janina	Stary Worczyn przy wsiach Worczyn i Bilin	"	205,10	30351.94	2139.55	70406.68
53177 ¹								
51269	6951	Chrzanowscy Justyn-Józef i Florentyna i Zielińska Antonina	Gruszew	"	114,71	4114.35	343.83	10332.41
51270								
51314	590	Leszczyński Juljusz	Jaromle	Łucki	302,62	2361.—	160.28	4684.29
					w/g aktu nabycia 299,90			
					w/g planu w tem 86,27			
					na likwid. serwitutu			
51405	9115	Gołombiowski Stanisław	Beresk i Stare Sioło	Horochowski	400,60	7308.31	578.94	16920.79
51518 ¹	26	Hr. Czacki Tadeusz	Koniuchy	"	980,47	75493.12	3193.38	99461.43
					w/g hipoteki 916,28			
					w/g planu, 500			
51518 ¹⁷	15020	Hr. Czacki Tadeusz	Koniuchy A	"	500	5496.74	1570.—	48899.50
51604 ¹	27	Hr. Czacki Tadeusz	Łudzin z przyległościami	Włodzimierski	362,83	22573.86	2160.32	67285.71
					w/g akt B-ku, 465,76			
					w/g hipoteki 2023,59			
51636	4486	Hr. Ledóchowska Marja	Bużany	Horochowski	2023,59	27869.66	3410.04	106209.55
51698	7406	Tkaczuk Nikon; Tkaczuk Ksenofont; Sosnowski Dawid; Smal Maksym; Ciuciura Tichon; Ciuciura Łomgin; Olifir Fiodor; Szewczuk Trichon; Szewczuk Karp; Szewczuk Maksym; Ciuciura Włodzimierz; Tkaczuk Archip; Bielicki Paweł; Marczuk Paweł; Szabada Uljan; Szabada Leon; Szabada Stanisław; Kuzmierz Dymitr; Ciuciura Zachary; Nowaczuk Łuka; Marczuk Kirył; Marczuk Paweł; Marczuk Onufry; Weremij Jurij; Leszczuk Timofiej; Stepaniuk Timofiej; Nowaczuk Wiktor; Kuzmierz Iwan s. Jefima; Kuzmierz Fiodor; Kuzmierz Nikanor; Kuzmierz Stefan; Ciuciura Chariton; Ciuciura Klimenty; Timoszczuk Piotr; Szabada Iwan; Szabada Marja; Prokopczuk Iwan; Prokopczuk Kuprijan; Kuzmierz Wiktor; Kuzmierz Dionisij; Kuzmierz Awakum; Kuzmierz Kuźma; Kuzmierz Iwan s. Pawła; Kuzmierz Siergiej; Kuzmierz Natalja; Kuzmierz Aleksander; Marczuk Włodzimierz; Kuzmierz Wiktor; Kuzmierz Dionisij; Szemeluk Jewtichij; Chiruk Polikarp; Szpak Iwan; Krysa Aleksander; Tkaczuk Semen; Tkaczuk Hnatij; Chaura Dionisij; Chaura Andrzej; Fedoruk Prokop; Kuzmierz Naum; Kuzmierz Piotr; Zubkow Demjan; Krysa Piotr; Nowak Agripina; Kuzmierz Karp; Dziga Włas; Dziga Spiridon; Dziga Nikita; Ciuciura Antoni; Kuzmierz Kirył; Kuzmierz Nikifor i Getmańczuk Feodosij	Kol. Orzeszyny Górki № 94	Włodzimierski	77,26	3599.72	376.80	11735.88

1	2	3	4	5	6	7	8	9
51815 ¹	7838	Stępkowski Konrad	Sekól	Łucki	1627,70	11261.57	772.44	24058.56
51817	7720	Kurek Stefan vel Szczepan	Sokół-działka	"	22,26	134.11	12.56	391.20
51830 ¹	379	Łada-Łoborzewscy Anna-Józefa, Włodzimierz i Jerzy	Wielick	Kowelski	1244,62	17748.78	1491.50	46454.53
51845	4487	Hr. Ledóchowska Marja	Pułhany	Horochowski	1244,35	12947.50	1447.52	45085.34
51931	6946	Pomorskiego Wacława spadkob.	Nowy Dwór	Kowelski	604,56	8129.08	963.98	30024.29
51962	6230	Wróblewskiego Emila spadkob.	Nowy Worczyn	Włodzimierski	320,18	12113.70	803.84	25036.55
					w/g hipot. 298,09			
					w/g planu			
51981	7264	Dłuska Barbara	Łuków	Łucki	904,14	18542.83	1001.66	31197.88
51982	12837	Skiba Stefan	Laszki № 1	Horochowski	16,17	2300.21	216.66	6748.13
51983	7476	Rożko Sawa; Słobodianiuk Piotr i Rożkowski Jakób	Krasnowola	Łucki	178,69	2715.85	314.—	9779.90

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Grodzieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej

Pierwsza 27 maja 1935 r., druga 21 czerwca 1935 r.

447	2199	Skarga-Pawęcki Stanisław	Jackowszczyzna	Wołkowyski	154,58	3020.67	214.44	5021.87
3169					a w/g hipot. 161,69			
2902	1769	Łowieniecka Zofja	Aleksandrów	"	502,43	30275.79	1022.57	32552.13
47199					z czego około 42,76			
47266 ¹					odchodzi na rzecz wsi Chaniewicze a w/g hipot. 500,85			
3546	2647	Wysockiego Eustachego spadkob.	Hurczyny vel Gurczyny	"	263,29	7280.32	535.24	14205.32
6745								
12162	312	Kraśńska Marta	Swisłocz Dolna z folw. Swisłocz Górna	Grodzieński	448,38	4300.78	808.16	17320.39
16205 ¹	1444	Dawidowska Jadwiga; Jelska Leontyna; Falkowska Helena i inni	Stare Żyrowice	Słonimski	536,03	22673.12	2361.83	74458.49
47926								
31606	3601	Korwin-Pawłowski Walerjan-Wawrzyniec	Choroszewicze III	Wołkowyski	291,80	11654.35	1518.19	41033.10
56550								w tem pożyczki krótko- terminowej przetermi- nowanej 11400.—
31616	866	Korybut-Daszklewiczowie Teresa i Dymitr-Antoni-Andrzej-Kazimierz-Juljan; Romerowa Marja-Teresa-Eleonora-Demetrja-Konstancja-Bohdana-Bronisława; Lubieńska Konstancja-Marja-Teresa-Demetrja; Michalska Marja-Eleonora-Celina-Teresa-Antonina	Wojciechowszczyzna vel Wojczyzna	Grodzieński	480,49	9115.66	1764.16	37878.92
40542								w tem pożyczki krótko- terminowej przetermi- nowanej 31000.—
37697	1664	Buttowi-Andrzejkowiec Witold	Bogudzięki	Wołkowyski	201,11	5073.32	696.69	19973.48
38205	442	Szantyr Zofja	Szaulicze	"	202,36	33762.94	1014.—	32518.—
47379								
39606	1972	Popławski Leon	Pacewicze	"	561,73	122540.46	3760.90	121392.27
47344					z czego 34			
					odchodzi za serwitut			
40023 ²	422	O'Brien de Lacy Maurycy, Patrycy i Terencjusz-Karol	Augustówek Nowy	Grodzieński	134,99	9010.08	906.03	25974.90
41082	2614	Jeśmanowie Władysław - Samuel - Franciszek i Klementyna-Albertyna; Jahołkowska Marja-Wincetyna; Połchowska Stefanja - Lucja i Jeśmanówny Melanji-Pauliny spadkob.	Berdowicze z folw. Sławkowo	Słonimski	627,91	56321.61	2978.30	97302.50
47637					a w/g hipot. 624,91			
41325 ¹	1301	Grabowska Stanisława; Sienko Jan i Hreszczyk Kazimierz	Lechinicze vel Lichinicze	Wołkowyski	215,45	28847.52	1234.02	38076.28
41627 ¹	116	Hr. Pusłowski Władysław	Szydłowice i Albertyn	Słonimski	6608,81	160917.20	8123.18	250644.60
	881							
41913 ¹	88	Mozolewski Leon	Kruglany	Grodzieński	380,17	3428.28	442.74	13660.76
41978	2430	Szwaranowiczowa Ludwika-Marja	Bieglenie I	Wołkowyski	224,62	2322.45	270.04	8332.21
41986 ¹	2846	Gniazdowska Zofja-Julja-Marja	Dorguże	Grodzieński	453,00	68371.93	2320.23	75105.50
47256								
47476								
43487	419	Bronica Romana-Walerjana spadkob.	Koniuchy	Wołkowyski	289,67	50081.94	1989.54	63840.29
47267					a w/g hipot. 393			
47592								
43555 ¹	313	Hr. Kraśński Michał; Baraban Włodzimierz i Gubarewicz Bazyl	Bojary	Grodzieński	1244,16	158834.81	5317.27	167465.08
47527								
43602	3244	De Virion Jerzy	Liszki	Słonimski	240,53	10733.77	803.84	24802.87
43898 ³	1930	Ciechomska Magdalena	Puszcza Rafałowska	"	1027,50	4065.77	659.40	20346.07

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47772 53049	7799	Radecka-Mikuliczowa Marja-Adela	Chocin	Rówieński	342,28	59309.21	4025.88	126124.66
47778	9364	Kurzeniecki Józef	Kopytków vel Oktawin lit. „A”	Zdołbunowski	404,31	47131.07	3249.91	108000.—
47883 ¹ 51105 51106 47929 54901	7860	Rąbalski Mieczysław	Zbytyń	Dubieński	551,24	44729.60	4027.55	123613.36
51220 51221	7595	Szol Janina	Stepangród, Słobdzie-Górno i Słobdzie-Huta	Sarneński	2798,29 w/g hipoteki a 2276,04 w/g planu	17803.35	2351.63	76328.08
51489	1396	Lewandowski Grzegorz i Wychucki Józef	Chotyń	Kostopolski	3444,15 w/g planu	9450.62	1354.12	40029.35
51498 ⁵ 51608 51918	9775 i 2192	Zawadzki Mieczysław i Wanek Stanisław	Jeziorno	Sarneński	983,21 w tem 45,71 ziemi czyn- szowej	16911.05	665.68	20733.39
51941	7694	Kociuk Mateusz	Ridkodub kol. № 3	Krzemieński	19,78	2200.28	103.62	3227.37
52118 ²⁷	6972	Hr. Korwin-Kossakowska Marja-Ludwika	Bołozówka	„	244,99	10635.82	942.—	29339.70
52165 ¹ 52251	469 i 10339	Szańkowski Feliks	Stepanhorod przy wsi Hurno i Huta	Sarneński	w/g hipoteki 2443,96 a w/g planu 2468,53	28653.74	1265.42	39413.—
52263	5112	Simonowicz-Nikszicz Włodzimierz	Swiatje	Zdołbunowski	169,53 w/g planu	11927.24	671.96	20928.99
52395	9325	Nieczyporuk Teodor	Z maj. Sienne ur. Niechaicha p. № 4	Rówieński	5,79	856.30	59.66	1858.18
52447	826	Spadkob. hr. Chodkiewicza Mieczysław	Młynów	Dubieński	4383,41	103633.72	9146.85	284888.06
52467 ¹	490	Tuszuwska Anna i Czyżewicz Mieczysław	Bereżki i Kołki	Sarneński	4049,13 w tem na likwid. serwit. 268,75	28333.74	2066.12	64351.75
52467 ¹	6468	Spadkob. Olejnika Prokopa	Lulińce	Krzemieński	368,17	9409.18	1340.78	41760.18
52467 ¹	6750	Bukowińska Amelja-Ludwika	Kuty	„	53,15	5271.97	244.92	7628.32
52467 ¹	5933	Młodzianowski Hipolit	Tynne, Czebele i Zabara	Sarneński	około 10760,03	43682.20	2386.40	74327.24
52467 ¹	159	Cinert Władysław	Diuksyn-Leśny	Kostopolski	425,43 w/g hipoteki a 462,16 w/g planu	6417.44	276.32	8606.31

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w Rejonie Pińskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej
Pierwsza 31-go maja 1935 r., druga 21 czerwca 1935 r.

3469 ¹ 22827 ²	964 i 3189 obejmują- ce część nierucho- mości	Ks. Łyszczyńska-Trojekurowa Marja	Ruda Książęca z przyległościami	Brzeski i Kobryński	4007,61	53846.99	3790.90	108681.98
24550 47627 38560 ¹ 40052 ¹ 47828 ¹	1270	Chomętowskiej Wiery spadkob.	Dobrosławka	Piński	2331,24 z czego odchodzi na likwid. serwit. 533,29 i na zamianę gruntów 512 za otrzymywane 203,67	2338.40	464.46	13315.64
40098 47676 40116 45732	213 w Grodnie	Ks. Puzyna Juljan	Stryhów z folw. Turosa	Kobryński	475,35	65434.51	3420.88	108787.25
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	8931	Jundziłł Antoni i Chowański Bazyl	Ruda	Kosowski	2370,16	6511,93	663.98	19035.74
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	8931	Matuszczyk Zygmunt	Obyszczce-Sztapań	Kamień- Koszyński	233,25 z czego odchodzi na likw. serwit. 7,99	13669.12	890.65	28314.41
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	1618	Bielskiego Grzegorza spadkob.	Bielsk lit. D	Kobryński	173,39	14289.02	628.59	20650.36
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	1100 i 7987	Virionowie Włodzimierz -Izydor, Eugenjusz i Jerzy oraz Tomaszewscy Walerjan i Olga	Glinki z uroczyska- mi	Stoliński	2549,22 z czego odchodzi na likw. serwit. 221,70	12892.25	940.17	28594.55
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	777	Jacynowski Romuald	Janczewice	Brzeski	460,22	47327.74	2066.32	66749.75
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	2035	Szadurskiego Jana spadkob.	Kleszcze-Litwinki	Kobryński i Prużański	600,97	14651.76	970.26	29937.84
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	1043	Mańkowski Kazimierz	Bojarszczyzna	Kobryński	59,79	4811.10	200.37	6472.16
40654 47313 40806 40893 ⁵ 47293 42276	1063	Orda Bohdan-Józef	Krasijew	Piński	322,68	17220.05	970.26	29937.84

1	2	3	4	5	6	7	8	9
42420 ²⁴	7732	Rąbela Jan	Parc. №№ 3, 3 a, 50 i 57 z maj. Kozieliczyn vel Kozieliczyn	Piński	10,27	389.91	18.84	581.32
42430 ³	9266	Hr. Pusłowski Władysław	Zahorodyszcze	Kosowski	1365,63	5881.35	477.28	14726.68
42757	117	Hr. Jundziłłowa Julja	Iwacewicze z folw. Kasinów	"	737,27	17742.84	1033.06	31875.51
42990 ¹ 31609	2674	Szemiothowa Marja-Regina	Hosk lit. A, B, D	Kobryński	259,36	13518.02	1885.57	51451.31 w tem 12600.— pożyczki krótko- terminowej przetermi- nowanej
43092	3267	Obuchowiczówna Marja-Apolonia	Maszuki-Dubniaki część B, C	Łuniniecki	620,49	12382.96	728.48	22477.57
43098	31	Święcicki Witold-Bronisław	Zielone	Kobryński	945,17 a w/g hipot. 959,22	9645.86	615.44	18989.67
43148 47336	1081	Gutowski Stanisław	Życin	Brzeski	523,66	55749.55	1824.97	58781.51
43305 ⁴ 47580	1105 i 7232	Weyhertowa Alina-Barbara-Juljanna i Jaworscy Jerzy i Zygmunt	Zacisze z przynależnościami	Piński	576,20	18257.82	974.54	31363.39
43104 ¹	—	Swidowa Julja	Malecz	Prużański	376,12	7212.10	1114.70	34394.55
43566 ¹	379 i 1454	Chomętowska I voto Czechowiczowa-Lachowicka Zofja-Katarzyna	Bogdanówka i Berlony	Piński	10764,19 a w/g hipot. 10722,88	198459.59	5947.16	183502.20
43566 ⁶ 47150	380	Chomętowska I voto Czechowiczowa-Lachowicka Zofja-Katarzyna	Parochońsk	"	w/g planu 4015,33 a w/g hipot. 4139,69	296732.25	6492.15	208716.67
43697	1616	Skibniewska Anna; Bielska Stefania; Bledaj Jan i Kulikowicz Aleksander	Bielsk lit. B	Kobryński	251,93	9506.91	364.24	11238.78
43703 ¹	1730	Skibniewscy Leon i Józefa	Bielsk lit. E	"	244,65	5827.14	216.35	6675.45
43738	9449	Hr. Pusłowski Władysław	Piaski vel Pieski	Kosowski	13301,03	192030.05	9724.58	300056.13
43890 47884	1477	Suski Janusz	Sycze	Brzeski	210,12	28264.60	1847.15	59369.24
43895	135	Andracka Marja i spadkob. Andrackiego Florentyna	Wólka Rzeczycka	Piński	1760,95 z czego odchodzi na likw. serwit. 219,62	20582.27	2028.44	62588.40
44614 ¹ 44614 ²	208	Hr. Pusłowski Władysław	Planta Hacka	Kosowski	3848,19	148927.16	9034.78	278741.20
44816 ⁴	189 325 489 —497 włącznie	Kupczyńska Wanda; Koziarski Jakób; Orieszkiewicz Teodor; Jankiewicz Bazyl; Gryniewicz Stefan; Gustynowicz Bazyl; Jakubowicz Grzegorz; Andrusz Paweł; Korotyszowie Tymoteusz i Jan; Pinczuk Demjan	Nowy Dwór lit. D, D ¹ , D ² z urocz. Iluk	Łuniniecki	1011,05 z czego odchodzi na likw. serwit. około 784	3365.16	263.76	8138.44
45109 ¹	142	Dąbrowski Tadeusz	Wólka Lubieszowska	Kamień-Koszyrski	w/g planu 968,09	19616.72	1299.96	40410.83
45469 ¹ 47188 47347 ¹	76	Zaleska Gabryela	Opol	Drohicki	3446,80	133550.35	6860.12	222870.16
45511 ¹³	—	Tonn Wilhelm	Z maj. Aleksandro-wo parc. № 96	Piński	16,57	305.46	18.84	581.32
45511 ¹⁷	—	Moderau Emil	" parc. № 32	"	16,40	208.39	12.56	387.54
45511 ³⁴	2186	Poluchowicz Artemjusz	" parc. № 145	"	53,06	1202.91	43.96	1356.41
45595 31610	619	Odechowski Jan-Kazimierz	Bobryk z folw. Zabrzezie vel Zabereże	"	5190,07 a w/g hipot. 5184,49	49995.76	7248.43	206404.25 w tem 32300.— krótko- terminowej pożyczki przetermi- nowanej
46104	1599	Zalewskiego Bohdana spadkob.	Tokary z urocz.	Brzeski	300,43	24991.41	1293.68	39917.06
46138 ¹ 47271	1257	Gutowski Władysław	Wielkie i Małe Zwody	"	489,54	122172.20	3771.93	120631.99
46361 ¹	991	Bielski Edward	Atteczyzna	Kobryński	586,48	18217.36	2053.56	63363.48
46375 ¹	—	Muromcewa Charlampjusza spadkob.	Chworosna vel Chworostno	Piński	1156,05	12619.98	536.94	16567.52
46375 ³²	2342	Tichonowicz Marja	Parc. №№ 34 i 35 z maj. Chworosna vel Chworostno	"	24,62	2601.27	100.48	3100.36
46418 ¹	528	Haberman Szaja-Bendyt	Nabinicze	Kamień-Koszyrski	1071,26	8747.29	898.04	27709.41
45147	202	De Junien-Sarnecki Wiktor	Stare Mikołajewo	Piński	2149,57	31595.76	2213.70	68304.77

Utylitaryzm

Jury „konkursu poetyckiego pożyczki inwestycyjnej“ w składzie — pp.: Włodzimierza Antoniewicza, Juliusza Kadem Bandrowskiego, Karola Krzewskiego, Leopolda Staffa i Melchjora Wankowicza — nagrodziło spośród nadesłanych utworów sześć wierszy.

Pierwszą nagrodę w kwocie zł. 750 otrzymał Tadeusz Hollender, drugą Władysław Sebyła (500 zł.), trzecią — Antoni Bogusławski (350 zł.), czwartą — Wilnianin Tadeusz Łopalewski (250 zł.), Były jeszcze dwie — piąta i szósta — ale już całkiem drobne: 150 i 100 zł.

Odnaczony pierwszą nagrodą wiersz Tadeusza Hollendra brzmi:

OBYWATELU!

Obywatelu! — Patrz, oto staje
Interes czysty, jasny jak szkło.
Państwo pożyczka — Państwo od-
daje!
Tysiąc za jeden! Miljon za sto!

Obywatelu! — Chcesz być bogaty,
Pięćdziesiąt złotych natychmiast
wpluć!
Za swych pięćdziesiąt złotych na raty
Półmilijonem możesz się stać.

Tysiąc za jeden — to bardzo wiele,
Dlatego dobrze przemyśl i zważ.
Oto loteria — Obywatelu!
Nie ryzykujesz! Zarabiasz! Grasz!

Trzeba przyznać, że wiersz jest
mocny i ostry jak pobudka. Zupie-
nie inaczej dźwięczy szesnasto-
zgłoskowy Sebyła, sielankowy i fu-
jarkowy:

Twój grosz! Mój grosz! A gąszenie go-
ścińców rozwitną,
Ładowne barki popłyną równem wi-
slanem korytem,
Wstęgi stalowych szyn, grzmołem po-
ciągow przykryte,
Strzelą prostemi torami w ziemi da-
lekłość błękitną.

Dla ciebie, dla mnie, dla synów nas-
zych budujemy dworzec!
Muszą być mocny i trwały, wrośnięty
w ziemię i prosty.

Prostujmy rzeki ku morzu! rzucajmy
strzeliste mosty!
Wszyscy dla wszystkich! A wtedy
i Bóg pomoże.

Ciekawe jest, że nagrodzone hasło
Hollendra jest naśladowaniem — w
rytmie, w budowie, w podkreśleniu
pointy, w tonacji — pewnego propa-
gandowego wiersza ze starej moskie-
wskiej, polskiej „Kultury Mas“, red-
gowanej przez Brunona Jasińskiego.

Autorem wiersza był zapewne sam ro-
daktor. Oto on:

Wciąż, pamiętaj zawsze to jedno:
Bije dwa razy, kto bije w czas!
Pragniesz uderzyć i trafić w sedno,
Czytaj uważnie „Kulturę Mas“!

„Linja“ krakowska, omawiająco
niegdyś ten wiersz Jasińskiego, za-
rzuciła mu, że jest „produktem czys-
to utylitarnego traktowania poezji, i
dlatego z równym powodzeniem mógł-
by reklamować urok ojczystego kra-
ju, cukierki na kaszel lub asekurację
na życie“. Okazało się, że stał się
wzorem dla hasła pożyczki inwestycyj-
nej. Utylitaryzm tedy ma swoje zna-
czenie. Rzeczywiście: jakże mdły jest
w zestawieniu z nim — pełen najlep-
szych chęci romantyzm Sebyły.

Ski.

Odnowienie katedry w Verdun

(Y) W krótkim czasie zakończą
się prace restauracyjne słynnej kate-
dry w Verdun. Prace te, pod nadzo-
rem urzędu zabytków historycznych,
były prowadzone bez przerwy od
1920 r.

Przez długi czas katedrę pod
wezwaniem Najśw. Marij Panny uważa-
no za zbytek zupełnie drugorzędnej
wartości, jednakże po wojnie i po sil-
nym uszkodzeniu przez niemiecką ar-
tylerję, wydobyto podczas odbudowy
wielką ilość cennych szczegółów arty-
stycznych. Do nich należy zaliczyć
portal, datujący się z XI wieku, z cz-
sów pierwszej katedry, wystawionej
przez biskupa Thiery i krypty z XII
wieku, ozdobione wspaniałymi rzeźba-
mi kapitełków.

11 listopada r. b. władze cywilne
przekazały administracji kościelnej od-
nowioną świątynię. Data ta jest po-
dobnie symboliczna dla katedry. 11
listopada 1918 roku zawarto zwycięski
pokój z Niemcami, a 11 listopada
1147 r. papież Eugeniusz III-ty wydał
akt konsekracyjny katedry w Verdun,
właśnie świeżo odrestaurowanej i prze-
budowanej przez słynnego francuskie-
go architekta Garin. Parę lat temu
katedra obchodziła swoją 900-ną rocz-
nicę — w dzisiejszej bowiem formie
egzystuje od 1029 roku.

Jedna stułotowa obligacja
PREMIOWEJ
POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ
jest lepszym wyrazem mądrej
oszczędności, niż beczynninie prze-
chowywane tysiące.

Po ślubie min. Goeringa



Emma Sonnemann, kanclerz Hitler i min. Goering, w urzędzie stanu cywilnego.



Wyciąg z kościoła. Na czele kroczą kanclerz Hitler

Cudo „chytrego germańca“

Ulicami Warszawy rozjeżdża od
dwóch dni autobus - kolos, szerszy
od wprowadzonych dla celów komuni-
kacji miejskiej autocarów, prawie tak
szeroki, jak wileńskie „arby“. Au-
tobus jest pomalowany na świeży zie-
lony kolor, jakby pragnął być konku-
rencyjnym dla dobrze znanego mieszkań-
com Warszawy „zielonego Packarda“
amerykańsko - polskiej elegantki, pa-
ni P. Autobus przyjechał z Niemiec,
kraju technicznego postępu. Oglądali
go ministrowie, prezydent miasta,
szczególnie zainteresowała się nim
Dyrekcja Lasów Państwowych. Bo-
wiem środkiem napędzonym tego najno-
wszego samochodu jest drzewo. Na
dach autobusu w osobnej skrzyni
mieści się zapas kilkuset równo
pociętych polanek. Polanka te
wkłada się do zbiornika motorowego,
niezdem do pieca. I autobus jedzie
potem tak dobrze, jakby otrzymał za-
strzyk kilku litrów najlepszej benzyny
lotniczej.

Ala opalanie drzewem nie jest naj-
mniejszym cudem tego niemieckiego
wynalazku. Jest jeszcze większy cud.
Autobus do Warszawy przyjechał z
Hamburga, przywiózł z Hamburga
wycieczkę 31 osób. Z Hamburga do
Warszawy jest około 1200 kilometrów.
Kosztuje własne przejeżdżenie tych
tysiąca dwustu kilometrów, koszty
środków napędzających, smarów itd., wy-
niosły 62 marki niemieckie. Wypada
to na osobę — 2 marki. Jest to około
naszych 5 złotych. Za pięć złotych
może obecnie obywatel Rzeczypospolitej
i mieszkaniec Wilna dojechać do
Ouzniana, lub wykupić bilet tam i
spowrotne do Trok. Za tych samych
5 złotych mógłby — kiedyś — poje-
chać do Hamburga, wygodnie rozpar-
ty na miękkich poduszkach luksusowe-
go autocaru. Oczywiście, że jest to
pzesada, bo są to „koszty własne“. —
Jeśli kiedyś będzie funkcjonowała ko-
munikacja samochodowo - drzewna
między Warszawą a Hamburgiem, to
nawet najjaśniejszy, przyszedłszy
się dodać do tych zasadniczych pięciu
złotych drugie tyle jako zysk przed-
siębiorecy, drugie tyle jako amortyza-
cja, drugie tyle jako podatki pań-
stwowe, i conajmniej trzykrotną wy-
sokość „kosztów zasadniczych“ — na
wszelkie ubezpieczenia społeczne, fun-
dusze drogowe itd. Bilet Warszawa-
Hamburg kosztowałby wtedy nie 5,
ale 45 złotych. Ale tyle kosztuje dziś
mniej więcej bilet trzecią klasą po-
spiesznym z Warszawy do Zbąszczy-
nia. Dzięki wynalazkowi niemieckiemu za-
robiłoby się jeszcze tyle, że stałyby
— przynajmniej w początkach — na
opłacenie nowoczesnych haraczy.

Zielony autobus niemiecki jest jed-
nakże bardziej odpowiednim „szkla-
nym domem“ z Żeromskiego. Jest na
wet zjawiskiem tak dalece nieprawd-
podobnym, że słusznie zrobili re-
cenzeni warszawscy, wyliczając ilu to
i jakich wiceministrów, radców, sekre-
tarze i zastępcy sekretarzy oglądali
to dziw, a nawet przejechali się nim
po Alejach i wokół Placu Marszał-
ka. W „Słowie“ drukuje się obecnie
sentencja Sałtykowa - Szechedryna, że
czytelnik jest łatwowierny, a dzienni-
karski to oszust, że też, pisząc o dre-
wianym cudzie taniószej lepiej się po-
wolać, jak dziennikarze warszawscy
przezornie to zrobili, na te dostojne i
miarodajne osoby. Powiem więc, że
był tam p. minister Bobkowski (zic
Prezydenta Rzeczypospolitej), był wi-
ceminister hr. Raczyński, był wicemi-
nister Piasecki. Ponieważ zaś Wil-
nianie są jeszcze bardziej nieufni, niż
zwyczajny czytelnik, przeto powiem, że
byli tam i Wilnianie: hr. Stefan Ty-
szkiewicz i poseł Emeryk Hutten-
Czapski. Można się ich zapytać...

Zielony autobus niemiecki jest jed-
nakże piękna bajką. Profesor Krzy-
żanowski opowiada zaś tymczasem smut-
ną i czarną prawdę polską. Dwa lata
temu po drogach kraju jeździło 4.000
autobusów. Autobusy były tanie, robi-
ły konkurencję kolei. Kolej była
przedsiębiorstwem państwowym, po-
skarżyła się państwu, Państwo wzię-
ło się na sposób: nałożyło wysokie
podatki. Autobusy jeździły dalej. Pań-

stwo utworzyło więc linie komunika-
cyjne autobusowe Polskich Kolei Pań-
stwowych. Działają one z powodze-
niem. Płaciłi oni może nieregularnie,
może niepewnie, ale płacili wszyscy.
Teraz z ośmiuset płaci tylko 350. Re-
szta, 450, to autobusy PKP, przedsię-
biorstwo państwowe. Dochody z auto-
busów PKP, wielkich kosztownych
maszyn, stojących w smutnej dyspro-
porcji z obdarzonym chłopem i zbiedzo-
nym pachtciarzem, którzy jeżdżą ni-
mi z Mławy do Płocka, nie stoją
w żadnej proporcji z dawnymi dochoda-
mi z podatków. Zaś parę tysięcy
przedsiębiorców, pracowników, szefe-
rów powiększyło liczbę spłajtowanych
i bezrobotnych.

Cała technika niemiecka została
wprzejęta w pracę obtaniania dzi-
siejszego życia. Kraj, który dotąd
sprawdzał masowo benzynę, wykorzy-
stał swoje drzewo do nowych prze-
mysłowych celów. Po drogach niemie-
ckich hućcać będą coraz liczniejsze
wielkie zielone autobusy, podobne te-
mu, który zjechał do Warsza-
wy oglądając kraj, w którym liczba ob-
cencych autobusów maleje w tem sa-
mem niemal tempie, jak liczba łosi w
ostępach polskich. (KP).

PRZEGLĄD PRASY

Revolucja w A. B. C.

W koncernie A.B.C. — Wieczór
Warszawski nastąpił mały zamach
stanu. Przedstawiciel mniejszości ak-
cjonariuszów, p. Jerzy Zdziechowski,
zażądał nadzoru sądowego i go otrzy-
mał. W związku z tem sam p. Zdzie-
chowski objął kierownictwo obu tych
pism.

Zmiana to nieomaloważna. W zwi-
zku z nią wypływa na widownię — i
to właśnie w okresie przedwyborczym
— wybitna postać p. Jerzego Zdzie-
chowskiego. Staje on na czele koncer-
nu prasowego, którego wpływ i zna-
czenia w Warszawie nie wolno nie
doceniać. Sam p. Zdziechowski zawa-
ża o główne prerogatywy dawnych
endeckich towarzyszy broni. Był mi-
nistrem skarbu w gabinecie s. p. A-
lexandra hr. Skrzyńskiego i pomimo
nader trudnych warunków pracy —
był to wszak rząd koalicyjny — po-
łożył niewątpliwie zasługi na tem sta-
nowisku. Zniósł fatalną „mnożną“ i
po oplakanej gospodarce p. Wł. Grab-
skiego starał się wprowadzić trochę
oszczędności w naszym wiecznym cha-
mającym budżecie.

P. Jerzy Zdziechowski wystąpił ze
stronictwa narodowego już przed ro-
kiem, obecnie twierdzą, że reprezentu-
je on ten odłam narodowców, którzy
zgodziliby się na kompromis z rząd-
dem. Gdyby ta wiadomość odpowiada-
ła prawdzie, to wyjaśniłoby to w zna-
czej mierze sytuację wewnętrzną ja-
kież sens bowiem ma opozycja, której
jedynym programem są kłótnie o „za-
sługi“? P. Zdziechowski jest niewąt-
pliwie człowiekiem poważnym, z któ-
rym rozmowy i dyskusje mogą się o-
kazać cenne.

Rzeczy swoje w koncernie rozpo-
czął podobno p. Zdziechowski od „wy-
lania“ dotychczasowego redaktora
Wieczoru Warszawskiego p. Stanisła-
wa Majewskiego (bliżej szerokiemu o-
gólni nieznanego osobistości), oraz
bardziej słynnych redaktorów A.B.C.
— Nowiny Codzienne, po sta Stan.
Strzeleckiego i po sta St. Strońskiego.
Zasadniczo „wylewanie“ redaktorów
przez wydawców jest barbarzyństwem.
Pamiętam po dziś dzień jest wy-
stąpienie p. Strońskiego wraz z ca-
łym zespołem redakcyjnym z „Rzeczy-
pospolitej“ po nabyciu jej przez p.
Korfantego. Niemniej głośnie było wy-
stąpienie wielkiego publicysty s. p.
Ignacego Rosnera z „Kurjera Polskie-
go“, gdy mu wydawcy zaczęli tam
szyc buty.

lewa z partji, z dziennika, ze spółki
trzeba być pewnym nie tylko, że be-
dzie można się bez niego obejść, ale
że będzie można lepiej od niego pra-
cować.

Politycy i dziennikarze będą więc
studjować w najbliższym czasie ze
zdwojonem zainteresowaniem wydaw-
nictwa koncernu p. Zdziechowskiego.

I. K. C.

Gdy mowa o koncernach prasow-
ych, przychodzi zaraz na myśl po-
tężny koncern posta Marjana Dąbro-
wskiego, z „Ikaem“, „Kurjerkiem“,
jako trzonem. Dużo spośród moich
przyjaciół na Ikaea wygaduje. Ja
mam mentalność amerykańską. U-
ważam sukces za próbną wartość, Je-
żeli Kurjerek krakowski ma najwię-
szy nakład w Polsce — to to mi
jest bez kozery. Jeśli ludzie w do-
bie tak straszliwego kryzysu kupują
pismo najdroższe (25 gr. za numer)
to dlatego, że to pismo musi być do-
bre. I to nielada sztuka redagować
pismo, które jest równie niezbędne dla
profesora uniwersytetu, jak dla doró-
żki, dla hrabiego, jak dla radykal-
nego nauczyciela, dla księdza, jak
dla rabina, dla wielu hebesów i dla
mnie, który siebie uważa za czło-
wieka inteligentnego. „Ikae“ jest trochę
jak amerykańska „girl“. Głupia
bo głupia („...for she is silly, it's
easy to see“, jak głosi znana piosen-
ka o „Kitty from Kansas - City“) —
ale jednak nie podobna się w niej nie
podkochiwać, a nawet bez wzajemności
 („...My heart belongs to a girl, who
belongs to somebody else“ — jak
lubię to tango!).

W „I.K.C.“ dużo jest publicystów
głośnych. Może najrzadziej jest cyto-
wany największy z nich „Pom“, Kon-
stanty Srokowski. Ilek razy chcia-
łbym zrobić wyciąg z jego artykułu.
Nie można. Bo każdy jego artykuł
stanowi małe arcydzieło, stanowi ca-
łość, z której, jak z Voltair'owskich
nowelek, nie wykrócić się nie da. Głę-
boka kultura filozoficzna, oryginalna
myśl polityczna, niezrównana wiedza
i pamięć anegdotyczna, to wszystko
przyprawione zawieszonym sosem
wspaniałego, ironicznego humoru i pe-
synizmem, który, zwłaszcza dla sta-
rych, jak ja, Krakauerów, ma niezro-
wnany urok. Dzisiaj, gdy zamilkło
wielkie i wspaniałe pióro Stanisława
Estreichera, gdy Adam Krzyżanowski
pisuje rzadko, gdy niema już, nieste-
ty, wśród nas Władysława Leopolda
Jaworskiego, artykuły Konstantego
Srokowskiego są ostatnim świadect-
wem wielkich tradycji, wielkich talen-
tów pisarskich, wielkiego a gasnące-
go piśmiennictwa starego i ochaganego
Krakowa.

Japoński minister wojny ustępuje



Wedle doniesień z Tokio ma podobno
ustąpić japoński minister wojny Hayshi,
ponieważ koła wojskowe rozczarowane
są jego brakiem energii wobec parla-
mentu.

Kara śmierci dla nieletnich w Sowietach

Świeżo ogłoszone postanowienie
CKW i Rady Komisarzy Ludowych
o stosowaniu kary śmierci wobec nie-
letnich przestępców, jest zbyt donie-
śnym wydarzeniem, by nie poświęcić
mu specjalnej uwagi. Ten paragraf
prawa sowieckiego godzi w zasadni-
cze podstawy humanitaryzmu.

Z drugiej strony zmiana kodeksu
karnego dowodzi bezsilności rządu so-
wieckiego wobec klęski wrastającej
przestępczości. Postanowienie to oba-
la wniwecz mit o wszechmocy metod
wychowawczych, „tajemnicę“ kto-
rych posiada rzekomo władza sowiec-
ka. Słynnej rozbudowie kanału Biało-
morsko - Bałtyckiego siłami przestę-
pców kryminalnych, jak wiadomo towa-
rzyć się liczne wystąpienia najwybit-
niejszych przedstawicieli rządu i li-
teratury sowieckiej. Gorkij, a w ślad
za nim i inni pisarze, uroczyste o-
świadczyli, iż jedynie ustroj sowiecki
jest zdolny do odrodzenia najgor-
szych mętów społecznych.

Obozom koncentracyjnym i więzie-
niom sowieckim (w tej liczbie słyn-
nym na cały świat wyspom Solowieckim)
naład Gorkij miano „wielkiej

szkoły wychowawczej“. Odrodzony
przestępca staje się ulubionym boha-
terem powieści i sztuki sowieckiej. —
Prasa sowiecka jednogłośnie wniosko-
wała, że doświadczenie kanału Biało-
morsko - Bałtyckiego dowodzi o nie-
słychanej moralnej potędze ustroju so-
wieckiego.

Wprowadzenie kary śmierci wobec
nieletnich (winnych nawet w wypad-
kach kradzieży lub chuliganerji), mo-
że służyć najjaskrawszym dowodem,
że władza sowiecka nie rozporządza
innymi środkami poza przynusem w
walce z fałd przestępstw, zalewającą
kraj. „Prawda“ z dnia 9 bm. poświę-
ca artykuł wstępny postanowieniu,
które niewątpliwie wywoła jak naj-
większy oddźwięk w opinii europej-
skiej. W artykule tym zwraca na sie-
bie specjalną uwagę argumentacja
dziennika, mająca na celu wytuma-
czenie rozwoju przestępczości wśród
dzieci. Zdaniem „Prawdy“ okazuje
się, że główna przyczyna przestępczo-
ści wśród nieletnich tkwi w tem, „iż
nowa generacja nie zna, nie wahała
kapitalizmu, nie widziała nigdy żywe-
go policjanta, szłydu banku prywatne

go, nie odczuwała ciężkiej policzkują-
cej ręki gospodarza - eksploatatora“.
W dalszym ciągu autor artykułu u-
dziela jak najsurowszej nagany rodzi-
com, społeczeństwu oraz adminis-
tracji, „którzy naopak zrozumieli wol-
ność w kraju socjalistycznym“, mni-
mając, że zezwała ona nieletnim na
bezkarne przekraczanie wszelkich re-
gul obyczajowych. Odpowiedzialność
ponoszą również komisje spraw dla
nieletnich, które jakoby „ujawniły
całkowitą niezdolność w walce z prze-
stępnością nieletnich“. Postanowie-
nie CKW i Rady Komisarzy Ludow-
ych „Prawda“ komentuje, jako bez
względnej decyzji rządu zlikwidowa-
nie „stosunku migdałowego“ do prze-
stępów nieletnich. Prawo nie pozwa-
ła na żart.

Jak zaznaczyliśmy, to niesłychane
postanowienie zostało podpisane przez
prezesa C.K.W. Kalinina, przewodni-
czącego Rady Komisarzy Ludowych i
obecnego sekretarza CKW (b. główne
prokuratora ZSSR) Akulowa. Prak-
tyka lat ostatnich wykazała, że wszy-
stkie doniesione postanowienia były
wydawane przez CK WKP(b) i Radę

Dobrze jest oszczędzać, lepiej
— właściwie lokować oszczędno-
ści, jeszcze lepiej — by oszczęd-
ności, oprócz oprocenowania da-
wały możliwość wygrania premji,
alé najlepiej — oprócz tego
wziąć czynny udział w budowa-
niu Państwa, a te wszystkie wa-
runki zapewnia Premjowa Poży-
czka Inwestycyjna.

Ciągłe incydenty w Radzie Miejskiej Łodzi

ŁÓDŹ. — Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej w Łodzi rozpoczęło się z półgodzinnym opóźnieniem. Na wstępie komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki zakomunikował, że wobec niezlikwidowania dotychczas konfliktu z wtorku ubiegłego tygodnia, odracza posiedzenie rady do czasu, kiedy możliwym będzie prowadzenie obrad. Komisarz zaznaczył, że wszelkie jego próby osiągnięcia porozumienia nie dały rezultatów.

W związku z oświadczeniem komisarza Wojewódzkiego, radni opuścili salę posiedzeń z wyjątkiem radnych narodowych, którzy podzieliли się na dwie grupy. Pierwsza pod przewodnictwem radnego Podgórskiego opuściła salę obrad niemal bezpośrednio po wyjściu innych radnych. Pozostała grupa z adwokatem Kowalskim na czele wyszła z sali po zgłoszeniu światła.

WYKRYCIE KOMITETU CENTRALNEGO Komunistycznej Partii Polski

WARSZAWA. Urząd śledczy zlikwidował zakonspirowany sekretariat komitetu centralnego Komunistycznej Partii Polski, który mieścił się przy ul. Bednarskiej 21, m. 39, w mieszkaniu niejakiego Sroczyzna. W lokalu znaleziono obfity materiał obciążający w postaci sprawozdań, referatów i rękopisów, memorjałów i najrozmaitszych instrukcyj partyjnych.

Wano również kochankę Horowitza, Rosę Lipsztajn, która odgrywała wybitną rolę w Komunistycznej Partii Polski, oraz Eugenję Turonieć, sprawującą w partii funkcję centralnego łącznika. Znależono u niej bardzo poważny i kompromitujący materiał.

Dwie tajemnicze damy z trupem w taksówce

WARSZAWA. Policja prowadzi dochodzenie w tajemniczej sprawie z trupem w taksówce. W alei Szucha do taksówki kierowanej przez szofera Adama Robickiego wsiadły dwie damy w towarzystwie pana, który polecił jechać do hotelu Saskiego. Po drodze jedna z pasażerek kazała zawrócić i pojechać na ul. Panieńską na Pradze. Tu damy wysiadły, polecając odwiedzić pasażera zpowrotem do Warszawy.

Zatrzymano szereg wybitnych członków komitetu centralnego Komunistycznej Partii Polski, m. in. Marcelę Nowotkę oraz Natalię Horowitza. Aresztowano również kochankę Horowitza, Rosę Lipsztajn, która odgrywała wybitną rolę w Komunistycznej Partii Polski, oraz Eugenję Turonieć, sprawującą w partii funkcję centralnego łącznika. Znależono u niej bardzo poważny i kompromitujący materiał.

Opócz tego przy ul. Ogrodowej zlikwidowano skład centralnej techniki Komunistycznej Partii Pracy, gdzie znaleziono 500 kilo najnowszych wydawnictw, przygotowanych do akcji pierwszomajowej. Ogółem zatrzymano około 50 osób.

Ślub b. marszałka Sejmu Ignacego Daszyńskiego

BIELSKO. Ignacy Daszyński, b. marszałek Sejmu, przebywający na kuwacji w Bystrej Śląskiej, zawarł w dniu 11 b. m. o godzinie 14 w kościele parafialnym w Wilkowicach, powiat Biela, związek małżeński z Celiną Cecylją 2-gą imion Kempner, urodzoną 1886 r. w Płocku, córką Ludwika i Teofilii z domu Kohen. Ślubu udzielił ks. kanonik Nowak z Wilkowic w obecności świadków d-ra Spitzera i d-ra Pajerskiego, lekarzy Domu Zdrowia w Bystrej.

Nieobecni nie mają nigdy słuszości

Gdy uczniowie Sokratesa zalili się przed mistrzem na oszczerstwa, miotane nań przez motloch, wielki mędrzec odparł: — W mojej nieobecności mogą mnie nawet obić.

Była to odpowiedź godna mędrca, bo rzeczywistość w tym wypadku nieobecność osoby interesowanej jest dla niej bardzo pożądana, gdyż chroni ją przed niepożądanymi wybrykami przeciwników.

Ale niezawsze tak jest, przeciwnie, w wielu okolicznościach życia nieobecność danej jednostki naraża ją na liczne straty i należy przynajmniej słusznego Francuzom, którzy twierdzą, że osoba nieobecna jest stale poszkodowana. Gdy ją obmawiają, gdy przeciw niej spiskują lub intrygują — nie może się bronić, pozostawiając swym wrogom wolne pole do działania.

Czy można sobie naprzykład wyobrazić, by ktoś „nieobecny”, to znaczy ten, kto nie nabył obligacji Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej, wziął udział w losowaniu premii i stał się nagle posiadaczem 500.000 złotych?

Nie! Takie cuda nie zdarzają się nawet w najfantastyczniejszych powieściach, a cóż dopiero w życiu realnym? Nie pomoże tu żaden zbieg okoliczności, ani wysokie koligacje, ani najbardziej rozgałęzione stosunki.

By pozyskać prawo do wzięcia udziału w podziale premii, można zastosować tylko jeden jedyny środek: ubłokować swe oszczędności w Premijowej Pożyczce Inwestycyjnej.

Kto to uczyni — przestanie być „nieobecny” i będzie się mógł spodziewać wszelkich, płynących z niego korzyści.

CZYNNEM PRAWDZIWIE OBYWATELSKIM JEST POPIERANIE FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO KONTO P. K. O. Nr. 15.555

Dunikowski zbada piasek z Polesia Kontrola włoska zatrzymała paczkę

SŁONIM. — Z San Remo donoszą, że do inż. Dunikowskiego zgłosiła się grupa żydowskich przemysłowców z Polski, która rozpoczęła pertraktacje w sprawie wydobycia złota z piasków polskich. W tym celu wysłano z kraju do Dunikowskiego 10-kilogramową paczkę z piaskiem, lecz kontrola celna włoska paczki tej narazie nie wydała. Wyniki ekspertyzy zatem są uzależnione od doręczenia przesyłki Dunikowskiemu.

Próba generalna na wysokości 30 metrów



Oryginalne zdjęcie z prób dokonywanych z nową sikawką w Londynie. Siega ona wysokości 30 metrów.

B. PREZYD. RAUSCHNIG O SYTUACJI W GDAŃSKU

LONDYN. — „Times” ogłasza wywiad z byłym prezydentem Senatu gdańskiego Rauschnigiem, który oświadczył, że opuścił Gdańsk bynajmniej nie z obawy przed skutkami jakiegoś czynu, który podlegałby karze, lecz wyjechał z Gdańska, przed niedzielnymi wyborami, dlatego, że przez przeoczenie, nawisko jego nie figurowało na liście wyborców, oraz dlatego, że chciał oszczędzić Gdańskowi ewentualnych komplikacji, jakie jego obecność mogłaby wywołać.

Ludność Gdańska, mówił Rauschnig doprowadzona została do takiego stanu podniecenia, że akty terrorystyczne nieodpowiedzialnych jednostek, mogły być nawet wywołane wskutek deklaracji, jaką złożyłem w przeddzień wyborów.

Sytuacja Gdańska, jest tego rodzaju, że wymaga spokoju i rozumienia.

POLSKI BALON WYLĄDOWAŁ W LESIE

LUCK. — W lasach Kuryłówka powiatu dubieńskiego opadł balon „Hel” z załogą złożoną z kpt. Filipowicza, por. Zielińskiego i por. Blocha. Przy lądowaniu oficerowie odnieśli kontuzje i wczoraj odjechali spowrotem pociągiem. Przy lądowaniu pomocna była ludność okoliczna i polecenie policji w Snyderze.

Proces o ojcostwo córki Gorgonowej „Kropelki”

Z Lwowa donoszą: W sądzie grodzkim cywilnym we Lwowie odbyła się sensacyjna rozprawa o uznanie dzieckiem nieslubnym córki Gorgonowej, Ewy Krystyny, zwanej popularnie „Kropelką”. Proces wytoczył adw. dr. Axer, który równocześnie jako kurator sądowy „Kropelki” prowadził spór o alimenty.

Skarga alimentacyjna przeciwko Zarembe musi być poprzedzona wyrokiem, uznającym „Kropelkę” dzieckiem nieslubnym, ponieważ „Kropelka” uważana jest formalnie za dziecko ślubne, jako dziecko mężatki.

Na wstępie rozprawy okazało się, że sąd lwowski nie nadesłał jeszcze aktu procesu Gorgonowej, z którego miano odczytać usłup zeznań Zaremby, gdzie przyznaje się on, że jest ojcem „Kropelki”. Wobec tego na wniosek mgr. Schönkopfa, zastępującego adw. d-ra Axera, odczytano jedynie protokół zeznań Gorgonowej, złożonych w sądzie grodzkim w Bydgoszczy przed sędzią Horakowskim.

Brzmi on następująco: „Emilja Margerita Gorgonowa, urodzona 7 marca 1901 r. w Ociesławie w Jugosławii, przy należna do Polski, zamężna, matka trojga dzieci, religii grecko-katolickiej, oddająca obecnie karę więzienia we Fordonie, zeznaje:

W r. 1916 zawarłam w Dalmacji związek małżeński z Janem Erwinem Gorgonem. Po rocznym pobycie w Dalmacji przeniósł się do Lwowa, gdzie stałam przy rodzicach mego męża zamieszkiwałam. W r. 1921 mąż mój opuścił mnie i wyemigrował do Ameryki. W r. 1922 wyprowadziłam się od rodziców męża.

W r. 1924 poznałam Henryka Zarembe i zamieszkiwałam w jego wili w Brzuchowicach, zajmując się wychowa-

nego kierownictwa, a nie zaburzeń politycznych.

Na dyktaturę miejsca w Gdańsku niema. Trudne zadanie ekonomiczne. Jakże ciężki na Gdańsku, może być spełniony jedynie wtedy, gdy prawo i porządek, wolność i bezpieczeństwo, będą silnie utrwalone. Mając wyłącznie na uwadze dobrobyt Gdańska, jako ośrodka handlowego, oraz w interesie skutecznych i normalnych stosunków z Polską, uważałem za swój obowiązek wypowiedzieć się przeciwko narodowym socjalistom.

Tajemnicza bomba w Wiedniu

WIEDEŃ. — Wczoraj na przedmieściu wiedeńskim Hitzing policja zaalarmowana została wybuchem bomby na niezabudowanym terenie. Ofiarą wybuchu padł pies, który najwidoczniej dotknął bomby i został rozszarpany. Na miejsce wypadku zjawili się radca Feuchtinger z prezydium policji. Znalazł on drugą bombę

i gdy manipulował przy niej, nastąpił wybuch. Feuchtinger został okaleczony traćąc trzy palce u ręki. Zaznaczyć należy, że Feuchtinger rozbił w ciągu swej długoletniej kariery rzeczoznawcy pirotechnicznego wiele bomb bez najmniejszego dotychczas wypadku. Tym razem padł ofiarą swego zawodu.

Afery i zbrodnie w Sowietach

MOSKWA. — W Moskwie ujęto szajkę bandytów w składzie 11 ludzi. Czterech przewodców rozstrzelano, pozostali skazano na długoletnie więzienie.

MOSKWA. — Na rynku moskiewskim wykryto przedsiębiorstwa prywatne, które pod pozorem spółdzielczości, lub chałupnictwa prowadziły poważne przedsiębiorstwa rzemieślnicze, zarabiając przez stosowanie pra-

cy najmniej nieraz setki tysięcy rubli rocznie. Prasa sowiecka alarmuje na temat aktywizacji elementu prywatnego - kapitalistycznego, zaopatrującego się obecnie w niezbędne dla produkcji materiały bez ograniczenia w skomercjalizowanych składach państwowych.

KARY NA OJCÓW W SOWIETACH.

MOSKWA. W najbliższych dniach ukazać się ma dekret, wprowadzający karę dwuletniego więzienia na ojców, uchylających się od płacenia alimentów na utrzymanie dzieci. Ilość dzieci porzucanych przez ojców w Związku Sowieckim obliczają na mniej więcej 200.000.

Przygoda Zeppelina w Brazylii

RIO DE JANEIRO. — Zeppelin, odbywający przelot z Niemiec do Ameryki Południowej, wczoraj spowodował mgły i deszczu zobczył z wytkniętej drogi i lądował przymusowo na wschód od miejscowości Recife, w Brazylii, w stanie Pernambuco. Przy lądowaniu sterowiec zniszczył dom i kilka drzew oraz uszkodził sobie ster. Po dokonaniu naprawy w dwie godziny po lądowaniu Zeppelin udał się w dalszą drogę.

TELEGRAMY

VON SEECKT WRACA DO NIEMIEC.

BERLIN. Jak słychać, general Seeckt znajduje się już w drodze z Chin do Niemiec. W Berlinie utrzymuje się pogłoska, że Seeckt otrzyma ważną i odpowiedzialną misję przy rozbudowie nowej armii niemieckiej. Seeckt mianowany ma zostać członkiem rady obrony narodowej, do której należeć mają również feldmarszałek Mackensen i generał Ludendorff.

ARESZTY POLAKÓW NA LITWIE

KRÓLEWIEC. — Według wiadomości z Kowna, tamtejszy „Dzień Polski” donosi o licznych aresztowaniach wśród mniejszości polskiej na Litwie.

ZDERZENIE SAMOLOTÓW

PRAGA. — W pobliżu Pragi podczas ćwiczebnych lotów zderzyły się w powietrzu dwa samoloty. Jeden samolot spadł w pobliżu miejscowości padku i spalił się, drugi zaś spadł rozbił się w odległości 6 klm. Obie załogi zginęły, dwaj piloci i dwaj mechanicy.

WALKI Z POWSTANCAMI W INDJACH

NOWE DELHI. — Z północno-wschodniej granicy Indji donoszą o starciach wojsk brytyjskich z powstańcami, którym dowodził fakir Alingaru. W starciu poległo 18 powstańców, 4 osoby odniosły rany. Ze strony brytyjskiej jest jeden zabity i 6 rannych.

STRASZLIWA TRAGEDJA NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM.

ROCKEVILLE. W Rockeville (stan marylandzki w Stanach Zjednoczonych) pociąg pędzący najechał na autobus szkolny i przeciął go na połowę, wyrzucając dzieci na położony w pobliżu cmentarz. Miejscowy ksiądz, który z okna swego widział całą tragedję, pędził natychmiast z ostatnią pociągą religijną ku młodocianym ofiarom wypadku. 14 dzieci poniosło śmierć na miejscu, a 5 jest ciężko rannych.

BURZE PIASKOWE W AMERYCE.

NOWY JORK. Nad stanami położonymi między Rocky Mountains a rzeką Mississippi, przeszła znowu burza piaskowa, wyrządzając wielkie szkody. W samych tylko zbiorach pszenicy straty obliczane są na 30 milionów dolarów. Piasek leży na polach grubością nieraz 15 cm. W wielu miejscowościach zamknięto sklepy i szkoły. Tam gdzie spadł deszcz, powstało błoto. Pociągi przybywające do Chicago pokryte są grubą warstwą pyłu i błota. Opóźnienie pociągów dochodzi do 6 godzin.

Komornik i licytacja u króla cyganów

Z Warszawy donoszą: Przy ul. Podmińskiej L. 5 na Pradze, zajmował don „król” cygański Bazyli Kwiek. Na jesieni ub. roku Bazyli Kwiek został zdezonizowany na zjeździe cyganów, którzy wybraли „barona” Matejsza Kwieka „wodzem narodu cygańskiego”. Pomimo tych uchwał Bazyli Kwiek w dalszym ciągu występował jako monarcha, lecz cyganie przestali mu płacić podatki...

Wobec tego Bazyli Kwiek zaczął zalegać z komornikiem i właścicielem domu u zyskał wyrok eksmisyjny. We środę zjawił się komornik, który dokonał zajęcia ruchomości zdezonizowanego „króla” cygańskiego i wkrótce rzeczy te sprzedane zostaną na licytacji. Kwiekowi pozwolono pozostać w mieszkaniu do dnia 14 b. m.

Paryski pałac sprawiedliwości w płomieniach



Część dachu paryskiego pałacu sprawiedliwości stanęła onegdaj w płomieniach. Pożar zlikwidowała szybko straż pożarna.

Nowy starosta dziśniński

GLEBOKIE. W dniu 10 bm. p. W. Suszyński objął agendę starostwa dziśnińskiego i tego samego dnia wyjechał do Oszmiany celem przekazania tamt. starostwa p. Komarzewskiemu.

Subwencje na cerkwie

GLEBOKIE. Ministerstwo WR. i OP. przyznało tytułem subwencji na remont cerkwi w Łużkach 1000 zł. oraz na wykończenie noworzemieńskiej cerkwi w Swile gm. plisskiej — zł. 500.

Wyszkolenie oficerów rez.

BRASŁAW. Sekcja wyszkoleniowa Koła Związku Oficerów Rezerwy w Brasławiu wypracowała program wyszkoleniowy dla swoich członków.

Mięso z tajnego uboju

WILNO. Wczoraj na jednym z rynków wileńskich policja przyłapała Lejbe Perewoskina z Niemcewiczyna i Józefa Jochimczyka ze Świeciana, którzy sprzedawali mięso pochodzące z tajnego uboju.

Ukarane za zebranie

WILNO. Starosta grodzki skazał wczoraj na 10 dni bezwzględnej aresztu Irenę Jabłońską, pensjonariuszkę Domu Nocelego przy ul. Żydowskiej 10, za uprawianie zebrania po ulicach miasta.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA” Dziś „Wesoła Para” Jutro o g. 4 pp. poczet propagandowych „SZTYGAR”

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

PIEKNY DZIEŃ CIĄGIENIA GŁÓWNE WYGRANE. Zł. 10.000 — 14821 12087 104200 141807 Zł. 5.000 — 34946 35639 55975 103700. Zł. 2.000 — 35870 Zł. 1.000 — 31081 151038 179977 Zł. 500 — 49993 93340 04438 116579 125479 145316 148074 172398 Zł. 400 — 2175 9649 14743 38664 72298 76078 92207 111782 135383 139717 143277 154098 168489 183318 Zł. 300 — 195 1428 17377 37613 38432 46579 55304 56723 61209 73051 95216 101143 119448 141268 154153 154239 56938 157638 158142 159090 163978 176666 177913 180277 Zł. 250 — 689 4168 9477 21245 80747 37887 49107 49531 49727 49771 49986 54585 58629 70003 71493 72645 81000 85192 93068 101012 102953 111217 113999 117528 126650 136181 137124 151069 153046 154481 154789 161628 162564 164343 168723 174873 177895 180293. Po przezwie. Zł. 50.000 — 21410. Zł. 20.000 — 29020. Zł. 10.000 — 63474. Zł. 5.000 — 3386 117142 182009. Zł. 2.000 — 31090 156672 175008. Zł. 1.000 — 10823 37967 69596 145298 179986. Zł. 500 — 96720 77668 79416 113979 37271 63399 70429 109934 109963 102358 121939 130809 132816 114731. Zł. 400 — 19707 22583 28146 32783 42438 78751 82406 92812 97182 105389 126307 136642 140574 169798 184152. Zł. 300 — 1515 44286 83967 97168 104909 131133 135241 161877 172070 182324 182235. Zł. 250 — 1186 2750 17532 28483 35385 42194 47836 46817 55217 55291 61309 63522 68812 70704 71814 74418 79850 89424 101945 103065 102324 100286 115133 124697 123146 123785 127009 127667 130420 147982 150584 153760 60096 170887 176989 178976 184260. II DZIEŃ CIĄGIENIA. W drugim dniu ciągnięcia państwowej loterii klasowej większe wygrane padły na numery losów: Zł. 20.000 — 14539. Zł. 10.000 — 18991 36364 123657. Zł. 5.000 — 14401 147161 184309.

Woda na Dźwinie przybiera

BRASŁAW. Skutkiem niestabilnych deszczów i naporu wody z Z. S. R. R. Woda na rzece Dźwinie w okolicach Drułi podniosła się. W dniu 11 bm. wyniósł stan wody 709 cm. ponad stan normalny.

O DOSTĘP DO WILJI DLA TARTAKÓW

WILNO. Izba Przemysłowa - Handlowa w Wilnie zwróciła się ostatnio do Magistratu m. Wilna w sprawie utrudnień, które mogą powstać dla tartaków położonych na lewym brzegu Wilji w związku z dokonywanym obwałowaniem tej rzeki.

Koszta surowca i robocizny kształtują się dla tartaków wileńskich znacznie wyżej, niż dla przedsiębiorstw tej gałęzi — sytuowanych na prowincji, przy stacjach kolejowych, co wpływa na niską rentowność tych zakładów na terenie naszego miasta.

Napaść na ul. Szawelskiej

WILNO. W dniu 11 bm. w nocy na Bolesława Bekiera, zam. przy ul. Szkaplernej 17, powracającego do domu napadło na ul. Szawelskiej dwóch nieznanych osobników, którzy go pobili i zrabowali 11 zł. O powyższym Bekier zameldował policji, która wszczęła dochodzenie i ujęła sprawców napadu, którymi okazali się Władysław Robudo (Drueta 6) i Aleksander Robudo (Kominy 42). Oby-

ZUCHWAŁE WŁAMANIE DO CERKWI

WILNO. Ksiądz prawosławny Włodzimierz Albow z Łąteholu doniósł, że w dniu 7 bm. około godz. 23-jej nieznani sprawcy nisłowali włamać się do cerkwi w Łąteholu, lecz zostali spłoszeni przez jego syna Aleksandra Albowa. Jeden ze sprawców uderzył Albowa żelaznym łomem w plecy. W czasie ucieczki oddał jeden

Z SĄDÓW

TAJEMNICA MŁYNU NA LIPÓWCE. WILNO. Wczoraj Sąd Okręgowy rozpatrywał następującą skomplikowaną sprawę o kradzież prądu elektrycznego. Na Lipówce istnieje młyn, którego właścicielem jest znany w sferach kupieckich Fabjusz Zarecki. Młyn ów korzysta z prądu elektrycznego. Na początku jednak ub. r. elektrownia miejska skonstatowała dziwny fakt. Oto aczkolwiek młyn Zareckiego funkcjonował normalnie, a nawet, jak ustalono, więcej miał pracy niż uprzednio, zużycie elektryczności było mniejsze. Nasunęło to różne przypuszczenia. Ustalono także, że ilościowo zużyte prądu w porównaniu z rokiem 1932 obniżyło się o 70%. Ostatecznie do młyna na Lipówce udała się komisja elektrowni celem ustalenia szczegółów na miejscu. Mimo drobiazgowego skontrolowania liczników, przewodów i t. p., nie jednak podejrzano nie zauważono. Pozytywnego wyniku nie przyniosła również lustracja ponowna. Dopiero gdy za trzecim razem kontrolny przyniósł tak zwany licznik kontrolny, tajemnica zmniejszenia zużycia prądu została wyswiełona. Oto licznik ów wykazał 30 obrotów na minutę, gdy tymczasem licznik w młynie wykazywał takich obrotów zaledwie 7. Tutaj atoli natrafiono na sześć gół najjaśniejszy. Wszystkie płomby na liczniku we młynie były w zupełnym porządku. Mimo to wewnątrz uległy rozluźnieniu pewne śrubki, to właśnie rażowało liczbę wykazującą zużycie prądu. Kto te śrubki odkręcił i jak to uczynił, o ile płomby były nienaruszone, pozostało niewyświełoną tajemnicą. Jednakże w wyniku dochodzenia właściciel młyna został oskarżony o kradzież prądu. Elektrownia miejska została w ten sposób poszkodowana na przeszło 3.000 złotych. Rozprawa przeciwko Zareckiemu odbyła się właśnie wczoraj, jednak w wyniku jej oskarżonego od skryminalnego nie przestępstwa Sąd całkowicie uwolnił. Jako obrońca występował adwokat Barańczuk.

„Zbrodnia i kara”

Lasem, należącym do Niesiołowskiego Bohdana, właściciela majątku Krupno wicego, gm. derewnickiej, szło dwoje ludzi. Rozglądali się trwożliwie, a za pasem nieśli ukryte pod kożuchami siekiery. Był to Jan Gruzda i Łukasiewicz Wacław, którzy wbraku drzewa własnego postanowili zaopatrzyć się w cudze! — Patrzaj Jan, zdaje się co ta benzyna odpowiadzi! — rzekł Wacław, wskazując na okazałą sosnę. — Akuratnie w sam raz! — przytaknął towarzyszy. — Nu dyk za robotą! — zakomenderował Wacław i głucho zadźwięczały w lesie uderzenia siekiery... Drzewo drżało coraz to bardziej, chwycając się w różne strony, aż wreszcie runęło z łoskotem! I tu stała się rzecz nieoczekiwana... Trzask padającego drzewa sprżył się na gło z krzykiem ludzkim, krzykiem bólu i przerażenia! Stało się bowiem tak, że upadające drzewo, padając, przysięgło złodziejom! Gruzda, skutkiem rozbicia czaszki zmarł na miejscu, jeszcze przed przybyciem lekarza, zaś Łukasiewiczowi drzewo złamało prawą rękę! Pateo Boży!... Wincuk Markoiny

Wileński Prywatny Bank Handlowy S.A. Wilno, ul. Mickiewicza 8, ORAZ ODDZIAŁY W WARSZAWIE, LIDZIE I SUWAŁKACH przyjmując subskrypcję na 3% PREMJOWĄ POŻYCKĘ INWESTYCYJNĄ 50 proc. subskrybowanej sumy może być wpłacone obligacjami 6 proc. Poczty Narodowej. Reszta subskrypcji może być rozłożona na 10 rat miesięcznych.

Ukaranie elektropajęczarza

WILNO. Dnia 11 bm. w Sądzie Grodzkim rozpatrzono sprawę Sory Elechones, właścicieli domu schadzki na Sofjanikaeh, oskarżonej o nielegalne manipulacje z prądem elektrycznym. Wobec udowodnienia winy Elechones została skazana na 6 miesięcy więzienia bez zawieszania oraz na poniesienie kosztów sądowych i powództwa, wytoczonego przez elektrownię. Należy dodać, że podobnych spraw Sąd Grodzki rozpatrzył w roku bież. już kilkanaście i winni byli surowo ukarani.

Tylko powszechna subskrypcja PREMJOWEJ POŻYCKI INWESTYCYJNEJ pozwoli nam przebudować Polskę!

ZUCHWAŁE WŁAMANIE DO CERKWI

Rabusie pobili syna popa. WILNO. Ksiądz prawosławny Włodzimierz Albow z Łąteholu doniósł, że w dniu 7 bm. około godz. 23-jej nieznani sprawcy nisłowali włamać się do cerkwi w Łąteholu, lecz zostali spłoszeni przez jego syna Aleksandra Albowa. Jeden ze sprawców uderzył Albowa żelaznym łomem w plecy. W czasie ucieczki oddał jeden

Podpalili las z zemsty

DZISNA. W dniu 15 z. m. w lesie, należącym do zarządu maj. Horo dziec powstał pożar trawy. Ustalono, że trawę podpalili mieszkańcy wsi Gorawce gm. hermanowickiej, Mieczysław Brasławski i Grynkowski. Spłonęło kilkanaście drzew, przeważnie świerków i sosen karłowa

ODEON PRZYNOŚI NAJNOWSZE PRZEBOJE ŚWIATA Wypadek w czasie pracy

Wczoraj w południe na ulicy Dobrej przed domem nr. 6 osunęła się ściana rowu kanalizacyjnego i przysypany został ziemią robotnik Teofil Lauter (Pokój 24). Na miejsce wypadku wezwano natychmiast straż ogniową i pogotowie ratunkowe, lecz przed ich przybyciem pozostali robotnicy kanalizacyjni zdohłi wydobyci Lautera z rowu. Nie doznał on poważniejszego szwanku.

DENTYSTKA OFIARĄ „FARMAZONÓW”

3 tysiące złotych za bezwartościowe szkielecki. WILNO. Przed dziesięć laty częste były w Wilnie wypadki nabierania naiwnych przez t. zw. „farmazonów”, czyli oszustów, sprzedających jako precjoza rozmaite blaszki i szkielecki. Później jednak ludzie jakoś zmądrześli i wypadki tego rodzaju zredukowały się znacznie. Mimo to zdarzają się one i obecnie, a jako stwierdzenie tego służć może efektowna historia z bransoletką, która przytrafiła się wczoraj pewnej dentystce. OKAZYJNA BRANSOLETA B. JENCA. Korzystając z pięknej acz zmiennej pogody wiosennej, madame Estera Zalcwasser (Sw. Filipa 4), w wieku lat 60, a lekarz - dentysta z zawodu, wybrała się na mały spacer w godzinach popołudniowych. W pobliżu kamienicy Nr. 19 na ulicy Mickiewiczowskiej, zbliżył się do niej w pewnym momencie jakiś człowieczek, ubrany w waszeczia i zagadnął ją nieśmiało łamaną polszczyzną, z wyrazem zambarasowania na twarzy: — Przepszłam bardzo co ja barynie potrzebuję, ale chciał ja prosić paradieli... Wracam z plenu, z Gienmanji, na rodzinu do Mogilewa... Tak chciał ja barynia poprosić, coby poradziła, gdzie ja mog przedać łamaną bransoletka. Na билет trzeba, a dzienieg niet! Madame Estera wzruszona niedołą byłego jeńska. Rosjanina, chciała już wskazać mu któryś ze sklepów jubilerskich, gdy „jeniec” jakby zgadując jej myśli, uprzedził jej odpowiedź kuszącą propozycją: — A może barynia sama kupiła?

KRONIKA WILEŃSKA.

SOBOTA Dziś 13 Hermeneid Jutro Walerjana Wschód słońca g. 4.27 Zachód słońca g. 6.12 KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB z dnia 12 kwietnia 1935 r. Ciśnienie średnie 753 Temperatura średnia +10 Temperatura najwyższa +14 Temperatura najniższa +5 Opad: 2,9 Wiatr: zachodni. Tendencja barom. zniżkowa. Uwagi: Chmurno, po południu deszcz. PROGNOZA POGODY WEDŁUG OFICJALNYCH DANYCH PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU METEOROLOGICZNEGO W WARSZAWIE. dowieczora 13-IV 1935 r. Wzrost zachmurzenia aż do deszczów, obfitych w południowej polowie kraju. Skłonność do burz. Ciepło. Umiarowane, chwilami porywy wiatry z południa i południo - zachodu. W górach wiatr halny. DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują apteki: Miejska (Wileńska 23), Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25), Chrościńskiego (Ostrobramska 25), Fieletonowicza (Wieka 29) oraz wszystkie na przedmieściach. KOŚCIELNA — Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej. Początek rekolekcyj wielkopostnych Z. P. I. K. dziś, punktualnie o godzinie 8 wieczorem w kościele św. Katarzyny. Prowadzą rekolekcje ks. prof. dr. K. Kowalski z Gniezna. Nauka wstępna: „Bóg z nami”. Wstęp za okazaniem zaproszenia. — Procesja jubileuszowa w Kalwarii. Wobec zakończenia Roku Jubileuszowego 1900-lecia Odkupienia, ostatnia kalwaryjska procesja jubileuszowa po Drodzie Krzyżowej Jeruzolimskiej w Kalwarii Wileńskiej odbędzie się w Wielki Czwartek dnia 18 kwietnia r.b. na którą chrześcijan całego Wilna zapraszają proboszcz i parafianie Kalwaryjscy. — Procesja wyruszy z kaplicy M.B. Bolesnej w Bołtuپی o godz. 19 (7-mej wiezorem). UNIWERSYTECKA — Muzeum Przyrodnicze USE (Zakretowa 23) na czas feryj świętecznych będzie zamknięte od dnia 13 do 27 kwietnia. ZEBRANIA I ODCZYTY — Doroczne Walne Zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się jutro, w niedzielę, 14 kwietnia o godz. 11 min. 30 w sali Stow. Techników Polskich przy ul. Wileńskiej Nr. 33. — JUBILER“ BYŁ TAKŻE PRZEWI-DZIANY! Kombinatory byli przyszykowanymi wszelkie ewentualności i na wypadek, gdyby pani Estera zechciała sprawdzić wartość obiektu, przy sklepie stał podobno i trzeci jakiś typek, który stanowiąc w drzwiach sklepu, odegrałby, schowawszy czapkę w kieszeń, rolę jubilera, szacując bransoletkę, zgodnie z informacjami drugiego wspólnika na 6.000 złotych!... WYPRAWA DO BANKU. Ponieważ pani Zalcwasser nie posiadała przy sobie żądanej przez „jeniec” sumy, udała się przeto z nim do banku, w którym miała zdeponowane swe oszczędności i podjąwszy tam okrągłą sumkę 3.000 złotych, wpaściła je po śpiątku — bo a nuż się rozmyśli — „piennemu”, który się momentalnie ufortnił z pieniędzmi! I COŻ SIĘ OKAZAŁO? Po zameldowaniu bransoletki znajomemu jubilerowi, madame Zalcwasser z przerażeniem dowiedziała się, że brylanty są pospolitimi szkieleckimi, a wartość bransoletki nie przekracza ...5 złotych!... Po zgłoszeniu się do policji z zameldowaniem, pani Esterze pokazano album przestępców, jednak nie potrafiła w żadnej z umieszczonych tam fotografii poznać swego „jenca rosyjskiego”. Poszukiwania sprytnych oszustów trwają w dalszym ciągu!... (f)

CO GRAJĄ W KINACH?

PAN — Wonder - bar. HELIOS — Noc cudów. REWJA — Przez różowe okulary. CASINO — Dzielnicy chłopiec. LUX — Skandal w Budapeszcie. OGNISKO — Prokurator Alicja Horn.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Okradzione mieszkanie. — Michałina Czemińska (Arteleryjska 4) doniosła, że w dniu 11 bm. nieznanymi włamywaczami skradli jej garderobę oraz biżuterję, ogólnej wartości 270 zł.

KRONIKA BARANOWICKA

— General brygady p. St. Skotnicki powrócił do Baranowicz. Dowódca samodzielnego Brygady p. St. Skotnicki wczoraj powrócił z Warszawy, gdzie poddał się kuracji po nieszczyśliwym wypadku. Stan zdrowia p. generała obecnie jest zadowalający, lecz do normalnej pracy powróci p. generał po odbyciu normalnej rekonwalescencji w domu.

TYCZE GOSPODARCZE

ZALICZENIE GOSPODARSTW DO GRUP w związku z akcją oddłużeniową

Możliwość korzystania z większych lub mniejszych uprawnień w akcji oddłużeniowej uzależniona jest od tego, pod jaką kategorię (A, B lub C) podpada dane gospodarstwo rolne. Z uwagi na znaczenie dla właścicieli gospodarstw rolnych do jakiej grupy oddłużeniowej ich gospodarstwa zostaną zaliczone, przytoczamy tu treść ogłoszonego w Nr. 3 „Dziennika Urzędowego M-wa R. i R. R.”...

2) Zaświadczenie, stwierdzające charakter gruntów, jako nieużytków, wydaje starosta po przeanalizowaniu materiałów, będących w posiadaniu władz administracji ogólnej, władz skarbowych lub dostarczonych przez osoby zainteresowane (np. zatwierdzonych planów urządzenia gospodarstwa leśnego lub programów gospodarczych, protokołów w związku z wyłączeniami z mocy art. 5 ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, odrysów, materiałów kadastrowych, podatkowych itp.)...

1) gruntów objętych parcelacją, dokonywaną zgodnie z przepisami obowiązującymi, jeżeli co do tych gruntów zawarto już przedwstępne umowy sprzedaży i znajdują się już one w faktycznym posiadaniu nabywców, 2) nieużytków i 3) gruntów odstąpionych dla zlikwidowania służebności, choćby przeniesienie własności tych gruntów jeszcze nie nastąpiło.

Opłaty stemplowe od umów o dzierżawę obwodów rybackich

Według wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu podstawą wymiaru opłaty stemplowej, przewidzianej w art. 88 ustawy z dnia 1. 7. 1926 r. o opłatach stemplowych, od umowy o dzierżawę obwodu rybackiego stanowi wyłącznie czynsz dzierżawny, który w myśl art. 30 i 32 ustawy z dn. 7. III. 1932 o rybołówstwie przypada na rzecz właścicieli rybołówstw, wcielonych do obwodu rybackiego. Przewidziane w umowie świadczące dzierżawcy, polegające na obowiązku uczestniczenia w kosztach zbiorowego zarybiania danego dorzecza, utrzymania strażnika rybackiego oraz szupów i tablic, wreszcie na obowiązku ponoszenia kosztów ogłoszeń o przetargu — nie wchodzi do podstawy obliczenia powyższej opłaty.

Zawarte w umowie postanowienia, dotyczące się uzupełnienia kaucji na zabezpieczenie obowiązków dzierżawcy, są wolne od opłaty stemplowej na mocy ustępu drugiego art. 2 powołanej ustawy o opłatach stemplowych.

Wydóz z Polski w roku 1934

Table with 2 columns: Product name and Value in thousands of zlotys. Includes items like 'Wytwory pochodzenia roślinnego', 'Zwierzęta żywe i wytwory pochodzenia zwierzęcego', 'Wytwory pochodzenia mineralnego', etc.

Po wytworach pochodzenia mineralnego główną pozycję w wywozie stanowi drewno, następnie wytwory pochodzenia roślinnego, produkty hodowlane oraz metale miedziane.

Premjowa Pożyczka Inwestycyjna to wielkie koło rozpędzone, które poruszy z martwego punktu tysiące drobnych kółek — bezrobotnych obywateli Rzeczypospolitej.

Plan robót drogowych Funduszu Pracy na rok 1935—36

PIŁACĄ DLA 40.000 BEZROBOTNYCH

Tegoroczna wiosna stanowić będzie okres ożywionej pracy nad poprawą stanu naszych dróg bitych. Roboty drogowe prowadzone na terenie całego państwa — poza korzyściami natury gospodarczej — przyniosą zatrudnienie wielkim rzeszom bezrobotnych. Prócz sum, preliminowanych na ten cel z wpływów Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, uruchomione zostaną na tenże cel znaczne kwoty z Funduszu Pracy.

Ogólna suma kredytów, przewidziana na cele drogowe w budżecie Funduszu Pracy na rok 1935—36 wynosi zł. 30.892. 800. Obejmuje ona kredyty na budowę nowych dróg i poprawę stanu starych oraz ulic miejskich przelotowych, posiadających, poważne znaczenie dla komunikacji ogólnej.

Jak wynika z tego zestawienia, podział kredytów uzależniono od potrzeb drogowych oraz stopnia nasilenia bezrobocia w poszczególnych województwach. O znaczeniu akcji finansowej Funduszu Pracy i jej wpływie na stan bezrobocia, najwymowniej świadczy fakt, iż w ramach omawianego planu robót drogowych znajdzie zatrudnienie około 40.000 bezrobotnych. Spośród ważniejszych spraw drogowych, jakie mają być finansowane przez Fundusz Pracy w myśl tegorocznego planu robót, wymienić należy przede wszystkim budowę oraz przebudowę na odcinkach: Warszawa — Wyszków kosztem 650.000 zł., Łódź — Piotrków — 1.400.000 zł., Łódź — Pa-

W terenie i na torach

Kobiety torreadorkami



Młode panie w Hiszpanii wynalazły sobie nową, cokolwiek ryzykowną rozrywkę. Przygotowują mianowicie w majątkach swych ojców, gdzie zwykle znajdują się niewielkie areny, młode byki do przyszłych walk. Są i takie, które maną o karierze prawdziwej torreadorki.

Y. M. C. A.

(Od własnego korespondenta)

Kraków, 8. 4. 35. Wyniki pracy Y. M. C. A. zasługują na wyróżnienie. Chodzi mianowicie o wszechstronność i różnorodność pracy tej organizacji. Nic dziwnego zresztą: sześć punktów przykazań rzadzi Y. M. C. A. Usiłowało je 12 Zebranie Walne. Już pierwszy punkt mówi o powadze zadania i celu pracy: „Cnota pojedynczego obywatela jest podstawą potęgi Państwa”. Dalsze punkty podkreślają sposób osiągnięcia pierwszego.

który korzystają ze wszystkich urządzeń wtem i sportowych. D. Y. M. C. A. i ma prawo należeć wyłącznie młodzieży chrześcijańskiej. Nie, chrześcijanie, a więc Żydzi, Tatarzy, Kałmuki, Turcy itd. nie mają prawa należeć do Y. M. C. A. Usiłowało je 12 Zebranie Walne. Już pierwszy punkt mówi o powadze zadania i celu pracy: „Cnota pojedynczego obywatela jest podstawą potęgi Państwa”. Dalsze punkty podkreślają sposób osiągnięcia pierwszego.

licą i nad morzem korzysta moc młodzieży, należącej do innych klubów i towarzystw. Młodzież ta za drobną opłatą otrzymuje racjonalny wypoczynek i delikatną opiekę. Ośrodki Y. M. C. A. poza Krakowem istnieją również w Łodzi, Poznaniu, Gdyni i Warszawie. Łódź obecnie buduje swój gmach, natomiast wykancaz. urządzenia gimnastyczne Y. M. C. A. w Warszawie nie mają sobie równych w Polsce. Pieniądze na budowę zapisał w swym testamentie śp. Sereno Fenn w kwocie 300.000 dol. U. S. A. z ciekawym zastrzeżeniem: można podejmować stopniowo i jednorazowo każdą sumę, ale na każde wydane 2 dolary społeczeństwo miejscowe ma zebrać 1. Dotychczas z funduszu Fenna wydano około 200.000 dolarów na budowę swojej Y. M. C. A.

Wyniki pracy Y. M. C. A. zasługują na wyróżnienie. Chodzi mianowicie o wszechstronność i różnorodność pracy tej organizacji. Nic dziwnego zresztą: sześć punktów przykazań rzadzi Y. M. C. A. Usiłowało je 12 Zebranie Walne. Już pierwszy punkt mówi o powadze zadania i celu pracy: „Cnota pojedynczego obywatela jest podstawą potęgi Państwa”. Dalsze punkty podkreślają sposób osiągnięcia pierwszego.

który korzystają ze wszystkich urządzeń wtem i sportowych. D. Y. M. C. A. i ma prawo należeć wyłącznie młodzieży chrześcijańskiej. Nie, chrześcijanie, a więc Żydzi, Tatarzy, Kałmuki, Turcy itd. nie mają prawa należeć do Y. M. C. A. Usiłowało je 12 Zebranie Walne. Już pierwszy punkt mówi o powadze zadania i celu pracy: „Cnota pojedynczego obywatela jest podstawą potęgi Państwa”. Dalsze punkty podkreślają sposób osiągnięcia pierwszego.

licą i nad morzem korzysta moc młodzieży, należącej do innych klubów i towarzystw. Młodzież ta za drobną opłatą otrzymuje racjonalny wypoczynek i delikatną opiekę. Ośrodki Y. M. C. A. poza Krakowem istnieją również w Łodzi, Poznaniu, Gdyni i Warszawie. Łódź obecnie buduje swój gmach, natomiast wykancaz. urządzenia gimnastyczne Y. M. C. A. w Warszawie nie mają sobie równych w Polsce. Pieniądze na budowę zapisał w swym testamentie śp. Sereno Fenn w kwocie 300.000 dol. U. S. A. z ciekawym zastrzeżeniem: można podejmować stopniowo i jednorazowo każdą sumę, ale na każde wydane 2 dolary społeczeństwo miejscowe ma zebrać 1. Dotychczas z funduszu Fenna wydano około 200.000 dolarów na budowę swojej Y. M. C. A.

Na samymi dotychczasowe centrale ogrzewania, szatnie i słynna zimowa pływalnia 6,5 na 25; głębokości 95 — 260 cm. Pływalnia będąca ośrodkiem sportu pływackiego w Krakowie mieści się w hali 14 na 35 i bardzo dozwolnie lokuje sportowców, co umożliwia organizację nawet kosztownych zawodów. Woda jest często zmieniana i odpowiednio chlorowana.

W turnieju wezmą udział Makabi ŻAKS i Śmigły. W niedzielę o godz. 2-iej tamże grają zwycięscy poprzednich spotkań.

W niedzielę o godz. 2-iej tamże grają zwycięscy poprzednich spotkań.

Turniej „Olimpijski”

W sobotę o godz. 2-iej na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego przy ul. Werkskiej rozpocznie się turniej „olimpijski”, będący zarazem otwarciem sezonu piłkarskiego.

W turnieju wezmą udział Makabi ŻAKS i Śmigły. W niedzielę o godz. 2-iej tamże grają zwycięscy poprzednich spotkań.

Międzynarodowe zawody motocyklowe w Warszawie

Jak nas informuje sekcja motocyklowa WKS Legii — sekcja ta zamierza zorganizować w dniu 12 maja b. r. międzynarodowe zawody motocyklowe na torze.

w towarzystwie assecuracyjnym od wypadku. Warunek stoi w tej chwili na przeszkodzie organizacji zawodów, we wskazanym terminie, gdyż żadne Towarzystwo Ubezpieczeniowe w Polsce nie chce się podjąć ubezpieczenia zawodników.

Zapaśnicze mistrz. świata zawodowców w Warszawie

Na skutek propozycji Centralnego Związku Zapaśników Polskich — Międzynarodowa Unja Zapaśnicza uchwaliła powierzyć Polsce organizację zapaśniczych mistrzostw świata na rok 1935.

W tym celu nawiązano kontakt z Francją, Belgią i Włochami. Zawodnicy zagraniczni żądają ubezpieczenia ich

Pogrzeb ś. p. Władysława Osmolskiego

We czwartek przed południem odbył się pogrzeb zasłużonego działacza na polu krzewienia kultury fizycznej w Polsce, szefa sanitarnego O. K. 7, płk. dr. Władysława Osmolskiego.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz nastąpiło o godz. 10-iej przed południem z kaplicy Centrum Wysokości Sanitarnego przy ul. Górnośląskiej.

Mistrzostwa bokserskie Z. S.

BYDGOSZCZ. 12 b. m., rozpoczęły się w Bydgoszczy ogólnopolskie zawody bokserskie o mistrzostwo Związku Strzeleckiego. W zawodach startuje 108 zawodników z okręgów: — Grodno, Lublin, Lwów, Poznań, Łódź, Pomorze, Śląsk, Stanisławów, Warszawa i Wilno.

W. K. S. jedzie do Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Piłkarska drużyna Polonii wykazuje w b. sezonie dużą ruchliwość i dobrą formę. W rozegranych dotąd 5 meczach o mistrzostwo Pomorza odniosła same zwycięstwa. Obecnie Polonia, pragnąc wejść w kontakt z innymi okręgami, zaprosiła do Bydgoszczy na mecz wileńską drużynę WKS Śmigły. Mecz ten odbędzie się 21 bm.

Saksonja przed meczem z polską Ligą

LIPSK. Jak donosi prasa lipska, na mecz piłkarski Saksonji z Ligą polską (16 czerwca rb.) wystawiony będzie najsilniejszy skład, jakim dysponuje piłkarsko Saksonja.

Nas i gdzieś indziej

Uchwalony przez zarząd WOZB wniosek o unieważnienie tegorocznych indywidualnych mistrzostw Polski rozpatrzone będzie na walnym zgromadzeniu w Warszawie. Okręg. Zw. Bokserskiego w dniu 5 maja, poczem — jeśli uzyska akceptację zebrania — zgłoszony będzie na walnym zgromadzeniu PZB, które odbędzie się w czerwcu.

Wielki mecz w Warszawie

Niemcy zaproponowali ostatnio zmianę sztafety, zamiast 200 — 100 — 75 — 60 metr., jaka miała miejsce w r. ub. na tym samym meczu w Warszawie, Niemcy proponują 4 na 100 metr.

Berlin. Niemiecki Związek Pływacki zaangażował znakomitego trenera amerykańskiego dla swoich szkółek wodnych.

Trenerem tym jest Herald Smith, mistrz olimpijski w skokach wodnych i wicemistrz olimpijski w skokach dowolnych w Los Angeles.

Berlin. W piątek rozpoczął się w Berlinie mecz tenisowy All England Club Londyn — Rot Weiss Berlin.

W skład drużyny londyńskiej wchodzi: Avary, Freshwater, Tinker i Peters. W barwach drużyny berlińskiej występują: Cramm, Denker i Henkel.

N. York. W zawodach pływackich New Yorku w sztafecie 4x100 jardów stylem dowolnym drużyna N. Yorku Athletic Club uzyskała znakomity wynik 3:34,6 sek., startując w składzie: Feter Fick — oraz trzech bracia Spence Wolter, Wallace i Leonard.

W biegu pokazowym na 200 y. stylem dowolnym zawodowiec Johnny Weissmuller uzyskał dobry wynik 2:09 sek. Wynik ten równy jest rekordowi świata, jaki przed 8 laty ustanowił Weissmuller, podówczas amator.

BRUKSELA. Walne zgromadzenie Belgijskiego Zw. Piłkarskiego uchwaliło ofic. wprowadzenie zawodowstwa w Belgii.

W przyszłości piłkarze belgijscy podzieleni będą na trzy kategorie: 1) amatorzy, 2) niezależni, 3) zawodowcy.

BILANS

CHRZEŚCIJAŃSKIEGO BANKU SPÓŁDIELCZEGO na Antokolu w Wilnie

Spółdzielnia z ogr. odp. z siedzibą ul. Zamkowa 18
NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1934 R.

STAN CZYNNY:			STAN BIERNY:		
	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1 Kasa		9.075,17	1. Udziały		218.752,08
2. Lokaty		111.402,23	2. Fundusze	a) zasobowy	39.255,42
3 Pożyczki:	a) wekslowe	927.565,55	b) bud. własnego domu	13.407,64	52.663,06
	b) zaległe (protesty i in.)	32.681,65	3. Wkłady	a) terminowe	325.163,79
4. Papiery wartościowe		8.609,90	b) bezterminowe	302.404,49	627.568,28
5. Rachomości		5.909,—	4. Redyskonto		178.030
6. Wydatki zwrotne		685,93	5. Ubezpieczenia w P.K.O.		573,14
7. Sumy przechođnie		11.621,61	6. Fundusz Zapomogowy. (Kasa pogrzeb.)		15.200,50
			7. Sumy przechođnie		1.372,49
				Czysty zysk	13.391,49
				Suma	1.107.551,04
8. Inkaso w portfelu i u korespondentów		5.745,—	8. Różni za inkaso		5,745
				Suma	1.113.296,04
				R a z e m	1.113.296,04

Projekt podziału czystego zysku:
 Na fundusz zasobowy (§ 28 Statutu) 25 proc. zysku 3.596 zł. 69 gr.
 Na dywidendę od udziałów w wysokości 5 proc. 9.372 zł. 80 gr.
 Na cele kulturalne i społeczne 422 zł. — gr.
 R a z e m 13.391 zł. 49 gr.

Walne Zgromadzenie Członków Banku odbędzie się w niedzielę 14-IV w Sali Szkoły Technicznej o godz. 3.30 po południu. Do wzięcia w niem udziału zaprasza p.p. Członków
 ZARZĄD



Paryż lansuje NOWY PUDER o MATOWYM WYGLĄDZIE

opatentowany przez firmę Tokalon. Przyczynia się on do tego, że znakomity Puder Tokalon przylega pięciokrotnie dłużej, niż wszystkie inne pudry. Ani śladu polsku na nosie lub twarzy, nawet po kilkugodzinnym tańcu w dusznej sali balowej, lub przebywaniu na wietrze i deszczu.

Przekonaj się sama, jakim cudownym wynalazkiem jest „Podwojna Pianka Kremowa”. Jak całkowicie odmiennym od wszystkich innych pudrów jest Puder Tokalon, ponieważ jest on jedynym pudrem, opartym na tajemnicy „Matowego Wyglądu”. O ile chce Pani mieć cudowną, fascynującą cerę o matowym wyglądzie: niech Pani kupi dziś jeszcze pudełko Pudru Tokalon.

Najelegantsze francuzki mają obecnie wszystkie cerę o „matowym” wyglądzie, świeżą, śliczną, utrzymaną bez polsku nosa przez cały dzień, niezależnie od okoliczności.

Tajemnica polega na nowym sposobie, w jaki najcieńszy puder przesiewany przez potrójne, jedwabne sito, jest zmieszany z Podwojną Pianką Kremową. Ten ostatni sposób fabrykacji pudru — wynik kilkuletnich dociekań francuskich chemików — został obecnie

JAGLICA NA CZELE CHOROBY ZAKAŻNYCH

WILNO. — Od dnia 31 marca do dnia 6 kwietnia włącznie na terenie całej Wileńszczyzny zanotowano następującą ilość zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne.

Dur brzuszny — 3, dur plamisty — 50, (2 zgony), płuca — 9, błonica — 6, nagminne zapalenie opon mózgowych — 23, róża — 3, krztusiec — 1, gruźlica otwarta — 19 (5 zgonów), jaglica — 67, grypa — 3, ospa wietrzna — 1.

Programy radiowe WILNO.

Sobota, dnia 13 kwietnia 1935 roku

6,30 — 6,33 Pieśń 6,33 Pobudka do gimnastyki 6,36 Gimnastyka 6,50 Muzyka 7,15 Dziennik poranny 7,25 Muzyka 7,45 Program dzienny 7,50 Chwilka sportowa 7,55 Giełda rolnicza 8,00 — 8,05 Audycja dla szkół 11,57 Czas 12,00 Hej na! 12,03 Komunikat meteorologiczny 12,05 Słynne balety 12,50 Chwilka dla kobiet 12,55 Dziennik południowy 13,05 Koncert 13,45 — 14,00 Mała skrzyneczka 14,45 Koncert muzyki lekkiej 15,30 Recytacja prozy 15,45 Koncert orkiestry 16,30 Skrzynka techniczna 16,45 Kwadrans romansów skrzypcowych 17,00 Miasta i miasteczka polskie 17,10 Najnowsze nagrania na płytach 17,50 Pogad. przyrodnicza 18,00 Wesola audycja dla dzieci 18,30 „Konkurs” pogaduszka mej szagolską Leoną Wołłejki 18,40 Życie artystyczne i kulturalne miasta 18,45 Jazz fortepianowy 19,07 Program na niedzielę 19,15 Nawrót medycyny do zioła lecznictwa 19,25 Wil. wiad. sportowe 19,30 Wiadomości sportowe ogólnopolskie 19,35 Recital śpiewający 19,50 Fejleton aktualny 20,00 Wywiad z Komisarzem Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej A. Minkowskim 20,15 Pogadanka muzyczna 20,20 Koncert W przerwie Dzień nie wieczorny. W przerwie — Jak pracujemy i żyjemy w Polsce D. c. koncertu 22,30 Szkic literacki 22,45 Łoża Szyderców 23,15 Kom. met. 23,20 — 24,00 Muzyka lekka. W godzinach wieczornych przewidziane retransmisje stacji zagranicznych.

CASINO

Dzisiaj premiera! Początek o godz. 2 ej.
 Bohater słynnego filmu „CZEMP”, który podbił cały świat

JACKIE COOPER

w najlepszym i najnowszym filmie przewyższającym „Czemp” p. t. „DZIELNY CHŁOPIEC” który wzrusza, rozśmiesza i wyściska. Sierota Chicago w dzikich perjach Zachodu. Na programie Aktualja. Seans: 4, 6, 8 i 10 wiecz.

HELIOS

FILM DLA WSZYSTKICH! — Pod protektorem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Piętno Arcydziało Filmowe na tle „Francuskiej Cześćochowy” — L. s. n. r. d. e. (Drame de Lourdes) — Miejsce Łaski Bożej. Objawienie i arcydzieło w Lourdes. Wspaniałe Chóry Kościelne. W roli głównej genialny 7-mio letni JEAN BARA. Film zrealizowany z niebywałym rozmachem i wielkim wysiłkiem artystycznym: Obowiązkiem każdego jest obejrzeć ten film, który pozostaje NA ZAWSZE w pamięci widza. Nadprogr.: Atrakcje. Na 1 try seans ceny zmniejszone. Początek s. o 4, 6, 8 i 10, 15

PAN WONDER BAR

Początek o g. 2-jej. Widowisko 10.000 sztuk. Najnowszy film DOLORES DELRIO — Ricardo CORTEZ oraz AL. JOLSON, który wykonuje romanse w języku rosyjskim. Efektowne, ośniewające balety, tańce, śpiew i rewje. Nadprogram wyjątkowy. Seansy: 4, 6, 8, 10, 15.

REWJA

Balkon 25 gr.
 Program Nr. XVII p. t. Przekazanie bliskiej wiosny i niedalekiej radości w 2 cz. i 18 obrazach. Gościnnie występy N. BOLSKIEJ i W. ZDANOWICZA. Szczegóły w afiszach. Codziennie 2 przedstawienia o godzinie 5 min. 30 i 8 min. 15. W niedzielę i święta 3 przedstawienia: o godz. 4, 6 min. 30 i o 9-jej wiecz. W soboty kasa czynna do godz. 10 ej.

Nadzwyczajna okazja!

Księgarnia D. WAKERA w nowym lokalu przy ul. Wielkiej 38 (róg Sawicz) tel. 13-36 specjalnie dla miłośników książki i bibliotek poleca tylko w okresie 29.III—14.IV książki najwybitniejszych autorów polskich i obcych, wydawców „Rojna”, Morikowicza, Gebethnera, Przeworskiego, Frachmana i in. ZA BEZCEN — Księgarnia kupuje używane książki we wszystkich językach i płaci najwyższe ceny. Prosimy o odwiedzenie księgarni i zapamiętanie adresu

Giełda warszawska

Dnia 12 kwietnia 1935 roku.

	DEWEŁY		AKCJE
Belgia	89,90 90,20 89,60	Bank Polski	88,25
Berlin	213,20 214,20 212,20	Cukier	30,50
Holandja	358,00 358,90 357,10	Lilpop	10,95 11,00 10,95
Kopenhaga	114,65 115,20 114,10	Tendencja	niewielka słab.
Londyn	25,66 25,79 25,53		
Nowy Jork	5,3025 5,3325 5,2725		
Paryż	34,98 35,07 34,89		
Kabel	5,30375 5,33375 5,27375		
Praga	22,16 22,21 22,11		
Stokholm	132,40 133,05 131,75		
Szwajcaria	171,69 172,12 171,26		
Włochy	44,10 44,22 43,26		
Hiszpanja	72,12 72,88 72,16		
	Tendencja	niejednolita.	

ZARZĄD Wileńskich Składow Towarowych „PACIFIC” Sp. Akc.

w Wilnie zawiadamia, że termin zwolniony na dzień 30.IV 1935 r. Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów spółki przesunięty został na dzień 10 go maja 1935 r. Porządek dzienny pozostaje bez zmian.

Lekarze

DR. WOLFSON
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 7, telefon 10-67, od godz. 9—1 i 4—8.

Dr. Janina PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
 Ordynator Szpitala „Sawicz”. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz. Wilno Wileńska 34 II piętro, telefon Nr. 18-66.

Doktor BLUMOWICZ

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od 9—1 i 4—8.

Kupno i Sprzedaż

FOTELE klubowe z białego wlosia, tapczany, otomany poleca wytwórnia mebli wyścielanych S. Gałba Niemiecka 2.

ZARYBEK KARPIA ładny, zdrowy, sprzedaje gosp. rybne Laspol p. Wiazny, tel. 4, po 5 zł za klg. loco stawy.

FILTR mniejszych rozmiarów, do prywatnego użytku kupuj okazjnie. Oferta pod „Wapno” do Adm.

FOXTERIERA szczeniaka dobrej krwi kupię niedrogo. Oferty pod „Pies” do Adm.

FRAK zupełnie nowy, modny krój okazjnie do sprzedania. Piłsudskiego 10—15, w godz. 3—4.

MOTOREK do roweru używany kupię tanio. Oferty pod „Doświadczenia” do Adm.

FOLWARK: 120 hektarów — pięknie położony nad Wilją pod Wilnem. Ulica Połocka d. Nr. 14 m. 6.

W NOWOPOWSTAŁEJ dzielnicy na Antokolu przy ul. Tatrzańkiej, róg Senatorskiej pozostało do sprzedania tylko 3 DZIAŁKI pod budowę domów. Informuje Chrześcijański Bank Spółdzielczy. Zamkowa 18. Wilno.

Lokala

DO WYNAJĘCIA LOKALE 15 pokoi, 7 pokoi, 5 pokoi i 3 lokale po 4 pokoje z kuchnią, systemem korytarzowym w domu przy ul. Wileńskiej 39—29 w Wilnie. Wiadomość w Banku Gospodarstwa Krajowego.

DUŻY POKÓJ ładnie umeblowany w śródmieściu z wygodami potrzebny Oferty pod „Jasny” do Adm.

DO WYNAJĘCIA 6-cie pokojowe, miesskanie ze wszelkimi wygodami, ciepłe i słoneczne, świeżo odremontowane, ul. Dąbrowskiego 7.

DWA POKOJE ze wszystkimi wygodami z prawem używalności kuchni, bez mebli do wynajęcia ul. Wileńska 18 — 2.

MIESZKANIE 1 lub 2-pokojowe potrzebne, łaskawe oferty dla „O. Z.” do administracji.

MIESZKANIE do wynajęcia 5 pokoi, wygodami i balkonem I piętro od frontu, słoneczne. Ul. Białostocka Nr. 1 tamże mieszkanie 3 pokojowe.

MIESZKANIE 5 pokoi z wszelkimi wygodami w domu hr. J. Tyszkiewicza przy ul. Zygmuntowskiej Nr. 6 do wynajęcia. Wiadomość także w mieszk. I od godz. 9 r. do 3 p.p.

MIESZKANIE 3 pok. z wszelkimi wygodami na piętrze do wynajęcia. — Zauł. Bernardyński Nr. 10.

POSZUKUJE SIĘ MIESZKANIA, pod biuro, 10 względnie 12 pokoi. — Garaż na miejscu. Oferty kierować do adm. „Słowa” pod szyfrę S.W.7

Nauka

KOREPETYCJE ze wszystkich przedmiotów, szczególnie z łaciny, greki, matematyki. Ceny przystępne. Piwna 10—2.

KOREPETYCJE ze wszystkich przedmiotów pomoc w nauce, fachowość, ceny przystępne. Biały Zaułek 6 m. 1.

LEKCJE w zakresie gimn. Specj. matematyka, niemiecki. Warunki dogodny Dowiedzieć się: Wiwulskiego 4—8. Z. S.

Poszukują pracy

CUKIERNIK z praktyką w większych zakładach poszukuje posady w miejscu lubna wyjazd. Łaskawe oferty dla „W. M.”.

PRACZKA wykwalifikowana z rekomendacjami poszukuje pracy. Zygmuntowska 20 m. 9, Hryborowiczowa.

SLUŻĄCA poszukuje pracy do wszystkiego; zna się dobrze na kuchni i większym gospodarstwie; może samodzielnie prowadzić gospodarstwo w majątku lub na plebanji; posiada chlubne referencje znanych osób. Adres: ul. Belwederska, 15 (około Rossy). Michałina Niezborska.

Szukam posady lub kondycji na wieś. Oferty pod „Matryszka” do Administracji „Słowa”.

Praca zaofiarow.

BIELIŻNIARKA z dobrym krojem poszukiwana. Oferty z podaniem kwalifikacji i warunków pod „Samodzielność”.

KIEROWNIKA (czki) dla oddziału poważnej firmy (reklama — turystyka) poszukujemy natychmiast we wszystkich miastach wojewódzkich posiadających lokal, prezencję, gwarancję. Zgłoszenia pisemne: Kraków Mazowiecka 8, „Turystyka”.

REPREZENTANTÓW - akwizytorów we wszystkich letniskach — zdrojowiskach w Polsce i zagranicą poszukuje poważna firma. Wymagana prezenacja, ustosunkowanie, referencje. — Natychmiastowe zgłoszenia pisemne Kraków, Mazowiecka 8 „Turystyka”

RENTOWNE ZAJĘCIE otrzymają tytnowani akwizytorzy i akwizytorzy. Zgłaszać się z dowodami Ofiarne 4. m. 1, godz. 11 — 3.

Różne

NA LITWĘ przesyła listy i paczkę pocztowe Biuro L. Taica w Rydze. — Skrytka pocztowa 511. Przy zapytaniach i informacjach załączac znaczek pocztowy za 60 groszy na odpowiedź.

MODYSTKA przyjmuje wszelką pracę w zakresie kapelusznictwa wchodzącą. Wykonuje tanio elegancko, ul. Wielka 3 m. 16.

PORADNIA ZAWODOWA DLA DZIEWCZĄT Słow. „Służba Obywatelska w/m ul. Mickiewicza 25 — 5 poleca: wychowawczynię, nauczycielki języków obcych, pielęgniarki, ogrodniczki, biuralistki, ekspedjentki, instruktorki syczenia i gotowania.

Poszukuje: stenografistek, ogrodniczek, pielęgniarek, wychowawczyń nauczycielek.

Poradnia czynna: poniedziałki, środy i piątki od godz. 13-jej do 15-jej

Zguby

SKRADZONE w dn. 11 b. m. dowód osobisty Nr. 6307, wydany przez Komisarza Rządu w Wilnie oraz ks. wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno — Miasto, na nazwisko Paulina Stołyhwy, unieważnia się.

NOWE KSIĄZKI

B. Gólgowski. „Wodociąg i Kanali zacja w małych domkach i willach”. Warszawa 1935. zł. 5 — z 92 rysunkami 4 tablicami i kosztorysami.

Autor, stały praktyk i znany społecznik, dał nam pierwszy bodaj podręcznik w tej dziedzinie wiedzy obejmujący cały szereg porad i wskazówek, jak zbudować osadniki, jakie są najpraktyczniejsze studnie i pompy, jak prawidłowo rozplanować sieć wodociągową i kanalizacyjną i, co najważniejsze, — jak konserwować instalację i jak opatrzyć ją na zimę, aby nam z wiosną bez reperacji służyła. Wszystkie objaśnienia poparte są rysunkami i przykładami, stwarzając możliwość (nie tylko fachowcom) zaznajomienia się — czem są instalacje, jak powinny być wykonane, aby nas kosztowały tanio i służyły z pożytkiem przez długie lata.

Każdy posiadacz domku czy willi powinien przeczytać tę pożyteczną książkę a w wielu wypadkach zaoszczędzi sobie i kłopotów i wydatków na często zbędne remonty.

Jan Lebkowski. „Daje” (Georginje) Warszawa. 1935. zł. 1.50 z 38 rysunkami: oryginalnymi.

Kto z nas nie zachwycę się w ogródkach kształtem, bogactwem kolorów i rozmaitością odmian, które sztuka ogrodnicza z pospolitej georginji, przeobraziła w artystyczną sztukę. Jaki imponujący widok przedstawia aleja w ogródku obsadzona temi dumnie sterczącymi gwiazdami północy o rozmaitych deseniach i barwie.

Aby jednak otrzymać dodatnie rezultaty, należy wiedzieć jakie odmiany dobierać, gdyż nie wszystkie „nowości”, polecone w katalogach ogrodniczych, są godne zastosowania. A jak je sadzić, hodować i przechowywać, uczy wspomniana książka, pierwsza w tym zakresie z dziedziny kwiatarstwa.

Edward Nehring. „Uprawa Pomidorów na własny użytek w gruncie i na balkonach”. Warszawa. 1935. zł. 1.50 z 19 rycinami w tekście.

Autor, zamilowany warzywnik pragnie we wszystkich sferach rozpowszechnić pasję do hodowli i spożycia pomidorów, tego jedynego bodaj z warzyw, które posiada wszystkie witaminy A, B, C D i E. w największej ilości. Cała książka uczy jak wykorzystywać każdy wolny skrawek ziemi, nawet balkon i okno pod hodowlę, w sposób nowy przez rozplanowanie krzaka na 3 lub 4 pędy, gdyż — jak twierdzi szanowny autor — tylko owoc, dojrzewający na krzaku (a nie na daszku lub oknie) może dać pełnię smaku i pożytku. Przytem należy się orientować przy wyborze nasion że nie wszystkie odmiany (a jest ich z półtora setki zgórą), choć piękne po wyrośnięciu, — mogą być z korzyścią użyte na sałatki lub konserwy.

WARSZAWA.

NIEDZIELA, 14 KWIECISTIA

8,30 „Kiedy raane wstają zorze”.
 8,36 Gimnastyka. 8,50 Muzyka z płyt.
 9,15 Dziennik poranny, 9,30 Transmisja nabożeństwa z kościoła ks. ks. Misjonarzy w Krakowie. 11,25 Transmisja koncertu z Lipska. 12,15 Przegląd teatralny. 12,25 Koneert religijny z Krakowa, w przerwie Teatr Wyobraźni. 14,00 Wiadomości meteor. 14,05 Płyty. 15,00 „Pogadanka o uprawie lnu” — wygl. inż. Kazimierz Pietraskiewicz. Tr. z Wilna. 15,15 Płyty. 15,35 Pieśni ludowe w wykonaniu Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. St. Kazury. 15,45 „Znaczenie uprawy roslin pastewnych dla samowystarczalności gospodarstw” — wygłosi prof. dr. Tadeusz Konopiński. Tr. z Poznania. 16,00 Koncert solistów. 16,40 Recytacje prozy. 17,00 Koneert zespołu salonowego Pawła Rynasa i Zygmunta Ledermana. 17,40 Audycja dla dzieci i młodsz. 17,50 „Urzednicy i interesanci” — wygl. Jadwiga Krawczyńska. 18,00 Folklor Ameryki. Koncert. 18,45 „Życie młodzieży”. 19,08 Wiadomości sportowe lokalne. 19,13 Płyty. 19,45 „Libja — wskrzeszone dzieło cesarów” — wygłosi Roman Fajans. 20,00 Muzyka lekka. 20,45 Dzieńnik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21,00 „Na wesołej lwowskiej fali”. 21,30 „Co czytacie”? 21,45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni Rolskiego Radja. 22,00 koncert reklamowy. 22,15 Koncert w wykonaniu ork. symf. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Jerzego Czapliewkiego (śpiew). 23,00 Wiadomości meteor. 23,05 Koncert orkiestry salonowej P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

CENY NABIAŁU I JAJ

według notowań Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Oddział w Wilnie, z dnia 12 kwietnia 1935 r.

Masło za 1 klg. w zł.

Wyborowe	hurt	detal
Stołowe	2,90	3,20
Solone	2,70	3,—
	2,—	2,20

Sery za 1 klg. w zł.

	hurt	detal
Nowogrodzki	2,30	2,80
Lechicki	22,—	2,40
Litewski	1,70	2,—

J a j a:

Nr. 1	3,90 za 60 szt.	0,08 za 1 szt.
Nr. 2	3,60 za 60 szt.	0,07 za 1 szt.
Nr. 3	3,— za 60 szt.	0,06 za 1 szt.